

– Rozpocniemy budowę tzw. małej obwodnicy, która znacznie skróci dojazd do centrum miasta – informuje prezydent Robert Raczyński.

str. 2

INWESTYCJE

str. 10

KOLEJ NIE ZAMIERZA NAPRAWIAĆ PRZEJAZDU

POLSKIE LINIE KOLEJOWE NIE DOSTRZEGAJĄ USTEREK W WYREMONTOWANYM NIEDAWNO PRZEJEZDZIE KOLEJOWYM NA ULICY 1 MAJA. CHOĆ KIEROWCY NIE MAJĄ WĄTPLIWOŚCI, ŻE CAŁY REMONT TO FUSZERKA, KOLEJ – PRZYNAJMIENIEJ NA RAZIE – NIE ZAMIERZA NIC POPRAWIAĆ.



Fot. Mariola Samotcha

SPORT

str. 14

KOSZYKARSKIE GORĄCE SERCE

W LUBINIE POWSTAJE STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW KOSZYKÓWKI. TO INICJATYWA KILKUNASTU OSÓB, KTÓRE W PRZYSZŁOŚCI CHCĄ STWORZYĆ W MIEŚCIE KLUB WYSTĘPUJĄCY W III LIDZE. W MIEŚCIE NIE BRAKUJE OSÓB GRAJĄCYCH W KOSZA, DLATEGO POJAWIŁ SIĘ POMYSŁ, BY STWORZYĆ Z NICH DZIUŻYNĘ.



Fot. Karol Węglewski

RAŻĄCA PRZEPAŚĆ



Fot. Marcin Mysza (MKK)

Reakcją miedziowej Solidarności na niemal stu-procentowe podwyżki płac dla prezesów KGHM był list do premiera rządu. Piszczenie w nim m.in., że decyzja ta nie tylko zbulwersowała załogę, ale przede wszystkim nosi znamiona prowokacji i powoduje wzrost niepokojów społecznych. Czy już otrzymaliście odpowiedź w tej sprawie?

- Z przykrością muszę stwierdzić, że staje się to już zwyczajem, że władze naszego państwa mają w nosie wszystkie sprawy, z którymi się do nich zwracamy. Przypomnę, że w kwestii dalszej prywatyzacji KGHM również zwracaliśmy się do szanownego pana premiera z prośbą o rozmowę. Było podobnie.

Jedyna reakcja to wypowiedź pana Schetyny, który podczas wizyty w Legnicy stwierdził, że za dobrą pracę trzeba dobrze płacić. Rozumiem, że jest to polityczne podsumowanie decyzji o podwyżkach płac dla zarządu. Widocznie górniczy źle pracują i im się już żadne podwyżki nie należą, bo chyba tylko tak należy interpretować słowa Schetyny.

Nawiązuje pan do publikacji sprzed kilku miesięcy, kiedy to przez ogólnopolskie media przewinęła się seria materiałów poświęconych sytuacji pracowników i związkowców Polskiej Miedzi?

- To była szeroka rzeka oszczerstw pod naszym adresem, gdy tylko próbowaliśmy cokolwiek mówić o wynagrodzeniach. A teraz, kiedy mamy do czynienia ze skandalicznie wysokim podniesieniem stawek stałego wynagrodzenia dla prezesów, nagle zapadło totalne milczenie.

str. 3

reklama

Najwięcej rozwiązań finansowych w jednym miejscu



Zakup nieruchomości, remont, budowa, inne
Uznajemy wszelkie regularne dochody, także kontrakty i dochody zagraniczne
Okres kredytowania do 50 lat
Wiek kredytobiorcy do 80 lat

KREDYTY HIPOTECZNE

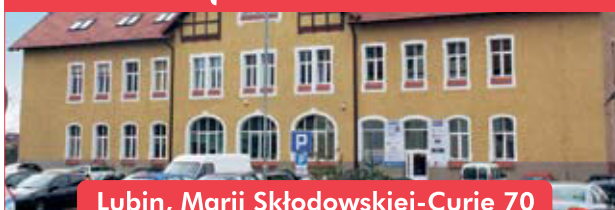
W ofercie również:
kredyty: gotówkowe, samochodowe
leasing
lokaty, produkty oszczędnościowe i inwestycyjne
ubezpieczenia

FIOLET PDK SA, Oddział Lubin
ul. Piastowska 4/2
76/ 844 11 82, 693 170 653
ul. M. Skłodowskiej-Curie 9a
76/ 842 16 06
czynne 9:00 - 17:00

Tu może być
TWOJA REKLAMA

ZADZWOŃ: 76/ 841 23 33

WYNAJMĘ POWIERZCHNIE BIUROWE



Lubin, Marii Skłodowskiej-Curie 70
Kontakt pod numerem tel. 604 976 915

PRACOWNIA ARTYSTYCZNA
Idea Ścinawa, ul. Żołnierska 2
glass 665 999 749

- SZKŁO I LUSTRA PIASKOWANE ARTYSTYCZNIE;
- PREZENTY NA POŻEGNANIE EMERYTA, ROCZNICE, JUBILEUSZE, ŚLUBY, PODZIĘKOWANIA DLA RODZICÓW, KOMUNIE, CHRZTY, ROCZKI, ITP..
- GRAWEROWANE BUTELKI, KUFLE, WAZONY;
- WITRAŻE ANGIELSKIE DO DRZWI, MEBLI - TANIO!!!

www.idea-glass.pl

PROMOCJA



KUFLE
GRAWEROWANE
JUŻ OD 30 zł!
Zapraszamy!

JAKA PRACA, TAKA PŁACA

JOANNA MICHALAK
redaktor naczelny
joanna.michalak@pressmedial.pl



Znacząca podwyżka wynagrodzeń członków zarządu KGHM rozsierdziła miedziowych związkowców. Od trzech lat organizacje pracownicze biją się bowiem o wzrost tzw. stawek osobistego zaszerzowania pracowników Polskiej Miedzi. W odpowiedzi wciąż słyszą, że i tak świetnie zarabiają i podwyżki im się nie należą.

Józef Czyczerski, wieloletni szef jednej z największych związkowych central, nie zostawia suchej nitki nie tylko na prezesach swej firmy, ale i też na swych kolegach z rady nadzorczej koncernu. Liderowi Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi, który również reprezentuje załogę w nadzorze spółki, nie mieszczą się w głowie argumenty Grzegorza Schetyny.

Z relacji związkowca wynika, że według marszałka Sejmu i zarazem pośła wybranego w Zagłębiu Miedziowym, szefom KGHM należała się ta podwyżka, ponieważ prezesi dobrze pracują. – To tak, jakby stwierdzić, że górnicy źle wykonują swoją pracę, skoro od tylu lat bezskutecznie walczą o wzrost płac – podsumowuje Józef Czyczerski.

Przewodniczący miedziowej Solidarności, w obszernej rozmowie z „Wiadomościami Lubieńskimi” bez ogródek komentuje ostatnie wydarzenia w spółce. Gorąco zachęcam naszych Czytelników do lektury tego wywiadu. Nasz rozmówca, mówiąc o prywatyzacji KGHM, przekonuje, że proces ten jest fundamentalnym zagrożeniem nie tylko dla miejsc pracy górników, ale przede wszystkim dla całego regionu.

Ulica Jana Pawła II już przejezdna

Zamknęli, by otworzyć

W piątek, 29 października, oficjalnie władze powiatu oddały do użytku wyremontowaną ulicę Jana Pawła II. Modernizacja tego odcinka to ostatni już etap przebudowy drogi z Lubina do Szklar Górnych. Całe przedsięwzięcie kosztowało ponad 9 mln zł.

Zakończenie inwestycji uroczystości uczciły władze powiatu. Oprócz inwestora i szefowej starostwa, Małgorzaty Drygas-Majki oraz przewodniczącego rady powiatu Edwarda Łaguna, kandydujących na radnych z list PO i Teraz Lubin, wstęgi wspólnie przecinali także dwaj kandydaci na prezydenta Lubina: Marek Wojnarowski z Platformy oraz wicestarosta Mirosław Gojdz z TL.

Nie zabrakło też drobnych prezentów dla pierwszych użytkowników wyremontowanej trasy. Upominki, wraz z wykonawcą remontu, osobiście wręczała kierownik sześcioro powiatu.

W tym roku zrobiono 600-metrowy odcinek, od

skrzyżowania z ulicą Krupińskiego do Hutniczej. Wyremontowano jezdnię, na której położono tzw. ciachę nawierzchnię. Ponadto zrobiono między innymi nowe chodniki, stworzono ścieżkę rowerową i zamontowano nowe oświetlenie.

Teraz ulica Jana Pawła jest szersza niż przed remontem. Ma cztery pasy ruchu, dwa w jedną, dwa w drugą. Remont ostatniego odcinka kosztował 4 360 000 zł.

MARTA CZACHÓRSKA



Fot. Marta Czachórska

Oprócz inwestora i szefowej starostwa, Małgorzaty Drygas-Majki oraz przewodniczącego rady powiatu Edwarda Łaguna, kandydujących na radnych z list PO i Teraz Lubin, wstęgi wspólnie przecinali także dwaj kandydaci na prezydenta Lubina: Marek Wojnarowski z Platformy oraz wicestarosta Mirosław Gojdz z TL.

Nowa przestrzeń pod inwestycje

Obwodnica zamiast działek

Zniknie około 40 działek położonych przy ul. Legnickiej. W tym miejscu rozpocznie się budowa tzw. małej obwodnicy, która znacznie skróci dojazd do centrum miasta, a zwłaszcza do obiektów położonych w sąsiedztwie OSiR-u i centrum przesiadkowego przy dworcu PKP.



Fot. Marcin Samoticha

– Kiedy cztery lata temu, również w kampanii wyborczej, likwidowaliśmy bazar, wielu uważało, że jestem samobójcą. Ale wtedy wszystko udało się załatwić polubownie. Wierzę, że i w tym przypadku będzie podobnie – przyznaje prezydent Lubina Robert Raczynski.

– Kiedy cztery lata temu, również w kampanii wyborczej, likwidowaliśmy bazar, wielu uważało, że jestem samobójcą. Ale wtedy wszystko udało się załatwić polubownie – przyznaje prezydent Lubina. – W podobny sposób, zaledwie w ciągu roku, zdołaliśmy

wykupić tereny pod budowę obwodnicy południowej. Wierzę, że i w tym przypadku będzie podobnie – dodaje Robert Raczynski.

Gospodarz Lubina liczy się z protestami działkowców, którzy stracą ogródki. Zdaje sobie też sprawę, że za

ujawnienie planów związanych z budową małej obwodnicy teraz może u nich stracić poparcie.

– Ludzie wiedzą, że zawsze mówiłem szczerze. Rozpoczniemy przyspieszony proces wykupu tych działek i będziemy płacić odszkodowania w satysfakcjonujących obie strony wysokościach – zapewnia.

Naczelnik wydziału infrastruktury, Tadeusz Kielan przyznaje, że obecnie budowany wiadukt przy obwodnicy południowej jest przystosowany do budowy tej planowanej. Pod jednym z prześleł przebiegać będzie nowa droga.

– Wówczas staniemy się jednym z niewielu miast na Dolnym Śląsku, które będzie można zamknąć w tak zwanym ringu, czyli będzie je można objechać wokół, bez konieczności przejazdu przez ruchliwe centrum – zdradza Tadeusz Kielan.

Prezydent tłumaczy, że na realizację nowej inwestycji mają już zgodę radnych, którzy przyjęli plan zagospodarowania przestrzennego, w którym ujęte jest to przedsięwzięcie. Obie obwodnice mają też zapewnić dojazd do niewykorzystanych dotąd 700 hektarów gruntu. – To otwiera nam zupełnie nową przestrzeń pod inwestycje – podsumowuje plany prezydent Robert Raczynski.

JOANNA MICHALAK

Kandydaci i element folkloru

Sześciu kandydatów ubiegać się będzie o prezydenturę Lubina w nadchodzących wyborach samorządowych. To już ostateczna liczba, ponieważ 27 października o północy zakończyła się rejestracja pretendentów.

Robert Raczynski pragnął zastąpić nie tylko politycy, którzy już rozpoczęli kampanię wyborczą. Do ich grona dołączył też dawno niewidziany Józef Wawrzyniak z SLD. Dopiero teraz potwierdziły się informacje, co do jego startu w wyborach. Co ciekawe, lewica do dziś nie rozpoczęła kampanii wyborczej. Komitet tej partii wyraźnie odstaje od pozostałych. Jego aktywność jest praktycznie zerowa. Być może sytuacja zmieni się teraz, po Wszystkich Świętych, po wizycie szefa SLD w Lubinie.

Swoistego rodzaju elementem folklorystycznym jest start Marioli Kosenko, samowarnej redaktorki jednego z niszowych portali internetowych. Specjalistka od uzależnień, podająca się za dziennikarza, dała się poznać tuż przed ubiegłorocznym referendum w sprawie odwołania Roberta Raczynskiego. To ona przyznała, że była zleceniodawcą billboardów godzących w dobre imię prezydenta Lubina.

Zgodnie z zapowiedziami, o reelekcję ubiegać się będzie Robert Raczynski. Wspólnymi siłami próbują go pokonać przedstawiciele partii – Piotr Cybulski i Marek Wojnarowski, a także Mirosław Gojdz.

JOM, MS

Drogowy galimatias

Kierowcy podróżujący krajową trójką w kierunku Legnicy przeklinają drogowców. Tuż przed długim weekendem w Chrośniku, na wysokości zjazdu do Krzeczyna Wielkiego, uruchomiono sygnalizację świetlną, co zakłóciło płynny ruch na tej trasie i spowodowało tam korki.

– Sygnalizacja miała pomagać skręcającym do wsi oraz wyjeżdżającym z niej – informuje nasz Czytelnik. – I może pomogła, ale za to utrudniła życie kierowcom jadącym na trasie Lubin-Legnica. Zatory, jakie się tam tworzą, sięgają do przejazdu kolejowego przy salonie toyoty – dodaje. – Skróczyły się korki w związku z przebudową przejazdu, to znaleźli coś nowego – światła w Chrośniku. Przecież to paranoja! – denerwują się kierowcy. Z kolei salwy śmiechu wywołuje sposób, w jaki drogowcy wymalowali tzw. oznakowanie poziome na wyremontowanej ul. Jana Pawła II w Lubinie. Przypomnijmy, że w piątek władze starostwa uroczyście otworzyły tę drogę. – Widziałem, jak te pasy malowano po ciemku, tuż przed oficjalnym otwarciem ulicy – mówi nasz Czytelnik. – Kiedy patrzę na dzieło fachowców, mam wrażenie, że oglądam kadr z kultowej komedii Barei – dodaje.

Zadowoleni mogą być natomiast kierowcy podróżujący w kierunku Wrocławia. Przed Wszystkich Świętych drogowcy na tej trasie całkowicie zlikwidowali ruch wahadłowy, który od dwóch lat obowiązywał na różnych odcinkach drogi nr 94.

WON

Zmiany w strukturach Zagłębia Lubin

Były wiceprezes KGHM zasiadzie teraz w radzie nadzorczej Zagłębia Lubin. KGHM, jako właściciel klubu, podjął decyzję, by Tadeusz Szelaż zastąpił na tym stanowisku Tomasza Paszkiewicza.

– Nie wiemy jakie są powody tej zmiany – przyznaje Wacław Wachnik, rzecznik Zagłębia Lubin. – Otrzymaliśmy od właściciela taką decyzję i musieliśmy ją zaakceptować – dodaje.

Rzecznik przypomina też, że Tadeusz Szelaż był już kiedyś związany z Lubinem. Od 2003 roku, za czasów prezesury Stanisława Speczka, był wiceprezesem KGHM, w latach 90. pracował też w Zagłębiu Lubin.

Obecnie rada nadzorcza miedziowych liczy cztery osoby. Jej szefem jest Bogusław Graboń, a członkami: Tadeusz Szelaż, Zbigniew Mazurek i Bernard Langner.

MS

Rozmowa z Józefem Czyczerskim, przewodniczącym Sekcji Krajowej Górnictwa Rud Miedzi NSZZ Solidarność i członkiem rady nadzorczej KGHM z ramienia załogi (dokończenie ze str. 1)

RAŻĄCA PRZEPAŚĆ

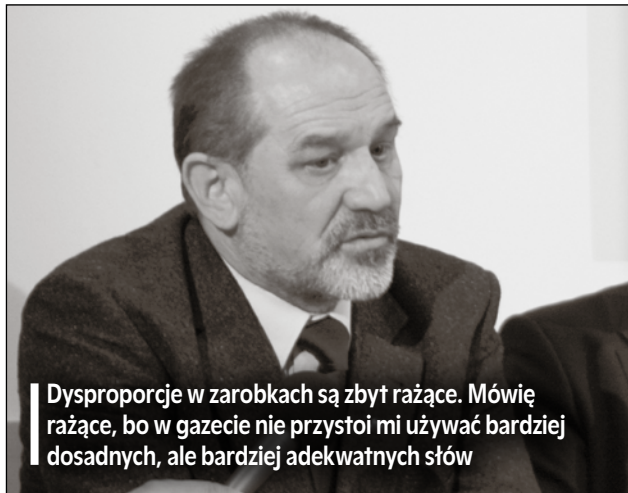
Totalne?

Tak, w mediach jakoś nie ma żadnych komentarzy po stwierdzeniu prezesa, który oświadczył, że od trzech lat nie miał podnoszonych płac i że ta podwyżka mu się po prostu należy.

Po podniesieniu podstawowej stawki, wynagrodzenie prezesa wynosi około 75 tys. zł. Ludzie są zbulwersowani, że nam odmówiono takiego prawa, choć chcemy jedynie podniesienia stawek raptem o około 300 zł. Górnik z dwunastą grupą zaszeręgowania, dodajmy dość wysoką, z tego tytułu ma jakieś niecałe dwa tysiące złotych. Jego prezes o ponad 70 tys. zł więcej. Naszym zdaniem te dysproporcje są zbyt rażące. Mówię rażące, bo w gazecie nie przystoi mi używać bardziej dosadnych słów. A zwłaszcza takich, które byłyby adekwatne do określenia tej sytuacji.

Górnicy w prześmiewczym tonie komentują, że Grzegorzowi Schetynie daleko do Lubina. Odwołał swój przyjazd na wrześniową uroczystość wydobywania miliardowej tony urobku, ale bliżej mu było do dalekiego Szanghaju, gdzie kilka dni temu KGHM otwierał siedzibę swej spółki w Chinach.

- Widocznie pan Schetyna ma jakieś poczucie wstydu lub



Dysproporcje w zarobkach są zbyt rażące. Mówię rażące, bo w gazecie nie przystoi mi używać bardziej dosadnych, ale bardziej adekwatnych słów

zwyczajne wyrzuty sumienia. Przecież on był na tej sławnej konferencji w 2007 roku, podczas której Donald Tusk zapewniał w Lubinie, że nie będzie dalszej prywatyzacji Polskiej Miedzi i że jej zyski pozostaną w spółce. A kiedy dwalata później okazało się, że to były obietnice bez pokrycia – publicznie najpierw wszystkim zaprzeczył, by ostatecznie przyznać, że KGHM zostanie jednak sprywatyzowany. Po tych wszystkich wydarzeniach nie ma wątpliwości, że ktoś tu zrobił z siebie wariata.

Trwają prace nad zmianą przepisów, które docelowo wykluczą udział członków załogi w radach nadzorczych takich spółek, jak KGHM. Jaki to będzie miało wpływ na losy lubińskiego koncernu?

- Wtedy będzie można w krótkim czasie rozdrapać majątek tej firmy. Bo niby w jaki sposób załoga będzie mogła usłyszeć na przykład o skandalicznie wysokich podwyżkach dla prezesów? Niewygodne tematy zostaną utajnione przed opinią publiczną. I o to w tym wszystkim tu chodzi.

O jakich niewygodnych tematach pan mówi?

- A chociażby o nowych inwestycjach, takich jak te w Kanadzie. Mamy kryzys gospodarczy, a zarząd KGHM transferuje olbrzymie zyski na drugi kontynent. To jakaś niedorzeczność. Jak już tak patrzymy na Chiny, to weźmy z nich przykład. Rząd w Pekinie nie pozwala na transfer zysków poza granice ich kraju, a u nas?

Uważa pan, że kanadyjska inwestycja to powtórka z porażki, jaką było Kongo?

- To będzie drugie Kongo, ale na 70 razy większą skalę. Zarząd chce na to przeznaczyć gigantyczne pieniądze, bo aż 700 milionów dolarów. W Kanadzie marnuje się pieniądze na zakup wyeksploatowanej kopalni, gdzie wartość Cu szacowana jest na 0,23 proc. To już więcej miedzi zalega na hałdach w Konradzie, Gilowie czy Żelaznym Moście!

Skoro władze spółki chcą inwestować w nowe obszary, to dlaczego nie zajmą się tak zwanym Starym Zagłębiem i nie inwestują po sąsiedzku? Tutaj najwyraźniej zabrakło zdrowego rozsądku.

Realizacja takich pomysłów wynika z braku odpowiedniego nadzoru. Ludzie z ramienia ministra, którzy mają oceniać efektywność działań zarządu, nie mają bladego pojęcia o spółce, którą kontrolują. Profesorom chodzi raczej o prestiż, by móc sobie wpisać w CV, że zasiadają w radzie nadzorczej poważnej spółki, a nie o to, by poznać mechanizmy, jakimi rządzi się ta firma.

Wróćmy do wrześniowej uroczystości w Lubinie, podczas której wiceminister skarbu Zdzisław Gawlik za-

powiedział, że do końca tego roku rząd na pewno nie sprzeda kolejnego pakietu akcji KGHM.

- Takich zapowiedzi było wiele, ale jak pokazuje życie – niewiele mają one wspólnego z rzeczywistością. Mam kopię pierwszej wersji komunikatu, opublikowanego na oficjalnych stronach ministerstwa, gdzie zapowiadano sprzedaż akcji KGHM od 10 do nawet 42 procent, czyli gdzieś tam są jednak zamysły, by całość przeszła w prywatne ręce. Dla mnie takie oświadczenia nie mają żadnego znaczenia, bo zbliża się kolejna kampania wyborcza i politycy Platformy Obywatelskiej mają świadomość, że mieszkańcy Zagłębia Miedziowego doskonale wiedzą, z czym się wiąże dalsza prywatyzacja Polskiej Miedzi i że jest tu ogromny opór społeczny i to stąd te kolejne, puste oświadczenia polityków PO.

Przypomnijmy, że poseł PO, Norbert Wojnarowski miał deklarować w pańskiej obecności, że zrzeknie się mandatu poselskiego, jeśli rząd wyprzeda udziały KGHM. Parlamentarzysta przekonuje, że został źle zrozumiany.

- Ta deklaracja była złożona publicznie, ale pan Wojnarowski twierdzi, że tak nie po-

wiedział. Do tej pory wydawało mi się, że nie mam problemów ze słuchem, a tu się okazuje, że mam kłopoty nie tylko ze słuchem, ale do tego jeszcze ze zrozumieniem tego, co się mówi.

A propos kampanii wyborczej. Twarze wielu związkowców pojawiły się na billboardach popierających Roberta Raczynskiego. Jak pan to ocenia?

- Związkowcy nie są ludźmi pozbawionymi praw publicznych i podobnie, jak ja namawiają do udziału w wyborach samorządowych. Ze względu na własne sumienie, jestem zobowiązany do tego, by poprzeć pana prezydenta Roberta Raczynskiego. I to z jednej, ale dla mnie podstawowej przyczyny. Przypominam, że to była pierwsza, a zarazem jedyna osoba, która w momencie, gdy podjęliśmy ten trudny temat związany z dalszą prywatyzacją Polskiej Miedzi, poparła nas. To był samorządowiec, który przekonał także innych – jak choćby prezydenta Głogowa – do kierowania uchwałą będącą apelem do rządu o zaniechanie działań prywatyzacyjnych KGHM. Ta prywatyzacja jest fundamentalnym zagrożeniem nie tylko dla naszych miejsc pracy, ale i całego regionu.

JOANNA MICHALAK

Konferencje, przecinanie wstęg i spotkania z wyborcami – kampania wyborcza w pełni

Napieralski promuje kandydata SLD

SLD ruszyło w końcu z kampanią wyborczą. Do Lubina przyjechał we wtorek, 2 listopada, Grzegorz Napieralski, szef Sojuszu Lewicy Demokratycznej, by oficjalnie ogłosić start partii w wyborach. Lokomotywą lewicy i kandydatem na prezydenta Lubina ma być Józef Wawrzyniak, który wystartuje z hasłem „Człowiek, dom, praca”.

Konferencje, przecinanie wstęg i spotkania z wyborcami – kampania wyborcza w Lubinie trwa już co najmniej od miesiąca. Kandydat SLD oficjalnie zaprezentował się dopiero teraz. Lokalne władze partii zorganizowały specjalną konwencję przedwyborczą, na którą zaproszono też szefa struktur.

- Od wyniku tych wyborów zależy bardzo dużo – nie ukrywał Grzegorz Napieralski. - Od tego, jakich radnych i jakiego prezydenta wybierzemy, będzie zależał los naszej małej ojczyzny. Dla nas ważne jest, by być blisko ludzi i szukać kompromisów – mówił.

Napieralski nie omieszkiał nawiązać też do obecnej sytuacji w Lubinie, a konkretnie sporu na linii miasto-powiat. - Koledzy wspominali mi o braku porozumienia w Lubinie. Macie miasto z dużym potencjałem. Ale czy gospodarz, czy władze miasta potrafią to wykorzystać i spożytkować? Nie może być tak, że kłócimy się o dziurę w chodniku, bo ta dziura nie ma kolorów partyjnych. My mówimy wprost: jeżeli spór, to tylko o sprawę, a nie między ludźmi – nie ukrywa szef SLD.



SLD przedstawiło swojego kandydata na prezydenta dopiero teraz. Jest to Józef Wawrzyniak. Promować go do Lubina przyjechał Grzegorz Napieralski. Na konferencji główną rolę odgrywał też Ryszard Zbrzyzny

Gwarantem porozumienia i debaty z ludźmi ma być właśnie Józef Wawrzyniak, w którym SLD upatruje przyszłego prezydenta Lubina.

- Czas zakończyć te cztery lata wojny prawicowo-prawicowej między powiatem a prezydentem. Czas dać szansę lewicy. My w tę wojnę nie mamy zamiaru

się wpisywać. Dla nas człowiek jest wartością, a nie tylko przedmiotem – podsumowuje poseł Ryszard Zbrzyzny, krytykując obecną władzę w mieście i powiecie.

Zbrzyzny przemilczał jednak fakt, że SLD współrządzi w obu radach – miejskiej i powiatowej. To właśnie dzięki radnym lewicy możliwe było zawiązanie większościowych koalicji. W miejskiej za sprawą Romana Jasińskiego, a w powiatowej – Leopolda Marchewki.

Podczas konwencji sam kandydat wydawał się być nieco w cieniu swoich przedmówców. Przedstawił jedynie program 21 działań, które chciałby zrealizować jako przyszły prezydent, a wszystko w ramach hasła: „Lubin naszym domem – bezpiecznym i przyjaznym dla każdego”. Zapowiedział też, że jego sztab wyborczy pojawi się na ulicach Lubina, by przekonywać lubinian do postulatów SLD.

MARIOLA SAMOTICHA

KUCHNIE meblobuk

WWW.MEBLOBUK.COM.PL

**-VAT
ŁAD OKAZJE!**

**DO 30 LISTOPADA
MEBLE BEZ VAT**

GALERIA INDOMO
LUBIN, UL. ZWIERZYCKIEGO 3
INFORMACJA W SALONIE

OGŁOSZENIE, REKLAMA JUŻ OD 50ZŁ

WSZYSTKO MOŻEMY TU ZAMIEŚCIĆ
76 841 23 33

REMONTY

- WYKONUJEMY GŁADZIE I PODWIESZANE SUFITY
- MALUJEMY I MONTUJEMY ARMATURĘ, OKNA, DRZWI
- WYKONUJEMY INSTALACJE ELEKTRYCZNE
CENTRALNEGO OGRZEWANIA, WODNE, GAZOWE
I KANALIZACYJNE (POSIADAMY UPRAWNIENIA,
WYSTAWIAMY PROTOKÓŁ Z PRÓBY SZCZELNOŚCI)
- UKŁADAMY KAFLE I PANELE
- WYLEWAMY POSADZKI

606 217 878

PRECYZJA
I SOLIDNOŚĆ



**MIEJSCE NA TWOJĄ
REKLAMĘ**

Zadzwoń nim ktoś Cię ubiegnie

076 841 23 33

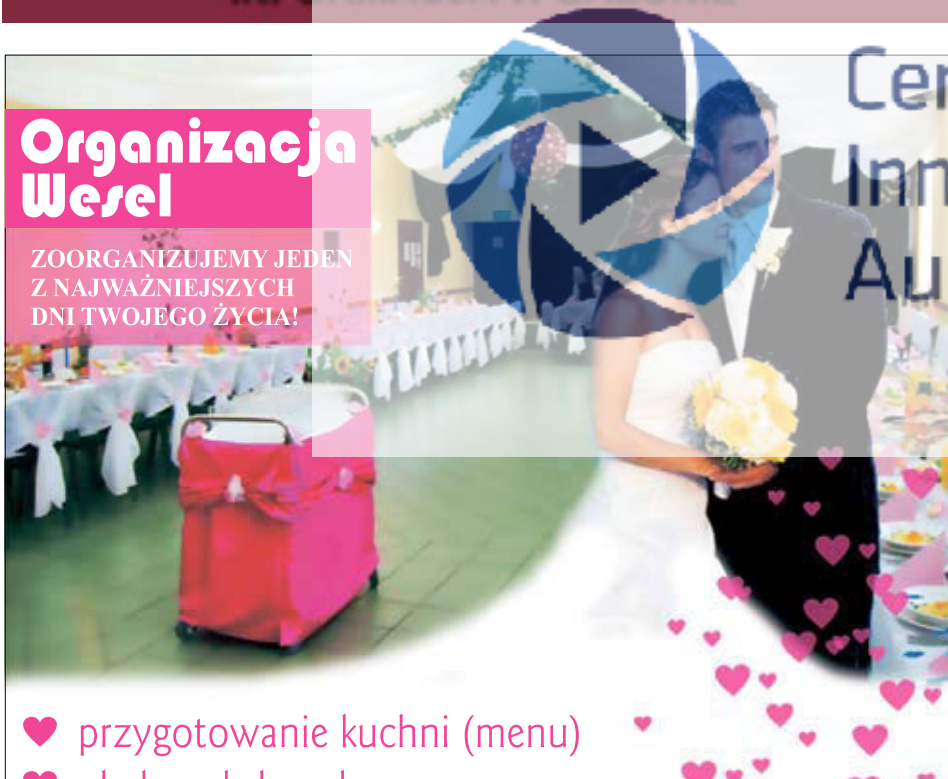
**SPRZEDAM
MIESZKANIE
WŁASNOŚCIOWE**

- pow. 68,5 m²
- 3 pokoje z kuchnią
- os. Przylesie

691 968 196

Organizacja Wesel

ZOORGANIZUJEMY JEDEN
Z NAJWAŻNIEJSZYCH
DNI TWOJEGO ŻYCIA!



- ♥ przygotowanie kuchni (menu)
- ♥ obsługa kelnerska
- ♥ dekoracja sali
- ♥ domowe wypieki

80zł za osobę!

722 144 386

Centrum Innowacji HELIOS Audiowizualnych FILMOWE

REPERTUAR KINA HELIOS LUBIN WAŻNY OD 05/11/2010 – 10/11/2010

POKAZY TRÓJWYMIAROWE:
3D LEGENDY SOWIEGO KRÓLESTWA
3D PIŁA 7

– OD LAT 7, PROD. AUSTRALIA, USA
– OD LAT 15, PROD. USA

– 10.00, 14.00...
– 12.00, 16.00, 22.15...

PREMIERY:

ZANIM ODEJĄ WODY
ZAKOCHANY WILCZEK
CHRZEST
ŚNIADANIE DO ŁÓŻKA

– OD LAT 15, PROD. USA
– B.O., PROD. USA
– OD LAT 15, PROD. POLSKA
– OD LAT 15, PROD. POLSKA

– 11.00, 13.15, 15.30, 18.00, 20.15, 22.30...
– B.O., PROD. USA – 09.00, 13.00, 15.00, 17.00...
– OD LAT 15, PROD. POLSKA – 19.00, 21.00...
– 14.30*, 16.30*, 18.30*, 20.30*, 22.30*...

*seanse odbędą się w dniu 10.11

POZOSTAŁE TYTUŁY:

CHARLIE ST. CLOUD
POZWÓL MI WEJŚĆ
ZEMSTA FUTRZAKÓW
RED
THE SOCIAL NETWORK

– OD LAT 12, PROD. USA – 10.45, 13.00, 15.15, 17.45, 20.00...
– OD LAT 15, PROD. USA, WIELKA BRYTANIA – 19.30...
– OD LAT 7, PROD. USA – 11.00, 17.30...
– OD LAT 12, PROD. USA – 21.45...
– OD LAT 12, PROD. USA – 20.45*...

*seanse w dniu 10.11 nie odbędą się

ŚLUBY PANIEŃSKIE

– OD LAT 12, PROD. POLSKA – 09.30, 11.45, 14.00*, 16.15*, 18.30*...

*seanse w dniu 10.11 nie odbędą się

ŻÓŁWIK SAMMY

– B.O. PROD. BELGIA – 09.15...

Kino Helios, ul. Generała Władysława Sikorskiego 20 59-300 Lubin;
rezerwacja on-line: www.heliosnet.pl, rezerwacja telefoniczna: (076) 724 97 97;
biuro kina: tel. (076) 724 97 90, biuro kina: fax (076) 724 97 91



Tylko teraz rabaty do 48%!



TYLKO U NAS!

- * przewodniki PASCALA Gratis!
- * tańsze wycieczki fakultatywne,
- * zniżki na parkingi 50%!

Rezerwacja ofert:

Lubin ul. Armii Krajowej 1 (CK Muza)

Zapraszamy!

LATO 2011

**Nie przegap okazji
na najlepsze oferty...**

DEX®

Developer

Idealne osiedle dla Twojej rodziny

BIURO SPRZEDAŻY

Lubin ul. Górnicza 2A/2

Tel. 76-746-10-71

www.developerdex.pl



MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.



Akcja „Jesień” w MPO

Jak co roku Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania Sp. z o. o. w Lubinie przystąpiło do wytyczonych prac jesiennych, polegających w głównej mierze na zbieraniu i wywożeniu liści oraz porządkowaniu skwerów i trawników miejskich.

W ubiegłorocznej akcji „Jesień” tj. w okresie od września do listopada pracownicy MPO zebrali i wywieźli na składowisko miejskie 270 ton odpadów ulegających procesowi biodegradacji. Przewiduje się, iż w bieżącym roku ze względu na ciągły rozwój infrastruktury miejskiej w Lubinie liczba ta znacznie wzrośnie. Równolegle do prowadzonych prac jesiennych MPO przygotowuje się do nadejścia zimy. Już od kwietnia spółka sukcesywnie wykonuje niezbędne prace remontowe sprzętu, w tym pojazdów specjalistycznych typu plugi i piaskarko-solarki, służącego do odśnieżania miasta. W ramach przygotowań Spółka zakupiła również 700 ton soli oraz 500 ton piasku, tworząc w ten sposób niezbędne zapasy materiałów uszorstniających do posypywania ulic i chodników podczas okresu zimowego.



Jednocześnie informujemy, iż w celu zapewnienia sprawnego koordynowania pracy ludzi i sprzętu w czasie zimy - w okresie **od dnia 01.11.2010 r. do dnia 31.03.2010 r.** - dyspozytorzy MPO będą pełnić dyżury całodobowe na terenie bazy techniczno - eksploatacyjnej Spółki.

Wszystkie zgłoszenia dotyczące zimowego utrzymania dróg, chodników i ciągów pieszych prosimy kierować pod następujące numery telefonów:

76 724 99 48 (czynny do 30.11.2010 r.)

76 724 99 70 (czynny od 01.12.2010 r.)

76 724 99 71 oraz 724 240 002

Kolejne referendum strajkowe zakończone

PREZENT OD GÓRNIKÓW

Pracownicy kolejnej, trzeciej już kopalni należącej do KGHM stwierdzili, że chcą strajku. W Zakładzie Górniczym Lubin właśnie zakończyło się referendum. Wzięło w nim udział ponad 60 procent zatrudnionych. Z czego 90 procent zagłosowało za strajkiem.

Referendum przeprowadziły dwa największe związki zawodowe KGHM – Solidarność i ZZPPM. Każdy ze związków liczył swoich głosujących osobno. Oba związki bowiem, mimo że przeprowadzały referendum w tym samym czasie, to miały oddzielne karty do głosowania dla swoich członków.

– W referendum wzięło udział 64,78 procent z ogółu zatrudnionych. „Za” głosowało 94,31 procenta – wylicza Bogdan Nuciński, przewodniczący Solidarności z ZG Lubin.

Podobne wyniki podaje związek – ZZPPM. – Wyniki są ważne i jednoznaczne. Za akcją protestacyjną zagłosowało 94,21 procenta z tych 64 procent pracowników, którzy wzięli udział w głosowaniu – mówi Ryszard Zbrzyzny, szef ZZPPM.

Najprawdopodobniej będzie jeszcze jedno referendum strajkowe, w Zakładzie Hydrotechnicznym. Jednak decyzja w tej sprawie jeszcze nie zapadła. A co dalej?



Najprawdopodobniej będzie jeszcze jedno referendum strajkowe, w Zakładzie Hydrotechnicznym

Fot. Marcin Myska (MKK)

– Jeśli zarząd KGHM się nie zreflektuje, to dostanie prezent od górników – mówi Zbrzyzny o planach strajkowych.

Wcześniej za strajkiem opowiedzieli się już pracownicy Zakładów Górniczych Polkowice-Sieroszowice i Rudnej.

Przypomnijmy, że zarząd KGHM nie chce przystać na żądania związków, którzy poza podwyżką domagają się również zawarcia pa-

kietu gwarancji pracowniczych w zakresie trwałości zatrudnienia oraz wzrostu płac przynajmniej na inflacyjnym poziomie w okresie minimum 10 lat.

– Jeżeli załoga chce pójść do strajku, to ma takie prawo, ale to na pewno nie służy rozwojowi firmy, a naszym konkurentom. Apeluję o rozsądek – stwierdził na jednej z konferencji prasowych prezes firmy Herbert Wirth.

MARTA CZACHÓRSKA

Konkurs owiany tajemnicą

Ilu kandydatów złożyło swoje dokumenty i kiedy znane będzie nazwisko nowego wiceprezesa? Tego na razie nie wiadomo. Prezes KGHM Herbert Wirth podjął decyzję, że do czasu rozstrzygnięcia konkursu na wiceprezesa Polskiej Miedzi, szczegóły całej procedury nie będą ujawniane.

29 października upłynął termin zgłaszania aplikacji dla kandydatów ubiegających się o posadę wiceprezesa KGHM do spraw produkcji. Do tego czasu biuro prasowe Polskiej Miedzi nie ujawniało, ile ewentualnych teczek z dokumentami wpłynęło do kancelarii biura zarządu. Teraz, po upływie terminu na zgłaszanie kandydatur, konkurs nadal owiany jest tajemnicą.

– Prezes podjął decyzję, by nie zdradzać szczegółów całego postępowania – informuje Dariusz Wyborski z biura prasowego Polskiej Miedzi. Kiedy więc poznamy nowego wiceprezesa? – Tego na razie nie wiadomo – dodaje rzecznik.

Można tylko przypuszczać, że 19 listopada, na kiedy zaplanowane jest posiedzenie rady nadzorczej, prezes Herbert Wirth będzie chciał rekomendować jakieś nazwisko. Przypomnijmy, że wakat na tym stanowisku wiceprezesa do spraw produkcji pojawił się, kiedy to rezygnację z funkcji złożył Ryszard Janeczka. Były już wiceprezes spółki z wykształcenia jest prawnikiem.

MS

PeBeKa buduje biurowiec

Z kopalni wyszli na powierzchnię

– Będzie to jeden z najmocniejszych i najciekawszych architektonicznie obiektów w mieście – tak o biurowcu, który zamierza wybudować w Lubinie PeBeKa, mówi jej prezes Jacek Kulicki. Ta architektoniczna perełka, jak określa budynek Przedsiębiorstwo Budowy Kopalń, zostanie skończona w grudniu przyszłego roku.

Nieregularne kształty, zaokrąglone narożniki i fasada budynku pokryta szkłem – tym ma się wyróżniać nowy biurowiec. Budynek stanie pomiędzy ulicą Hutniczą a terenami Legnickiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej na Ustroniu. Będzie miał ponad tysiąc metrów kwadratowych.

Budowla ma zostać podzielona na dwie części – biurową i przemysłową. Do tej pierwszej części, po zakończeniu budowy, przeniesie swoją siedzibę Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowo-Usługowe Evry z Lubina, które zainwestowało w ten projekt, a w drugiej zostanie uło-

kowana nowa linia produkcyjna.

Budynek zaprojektowało studio architektoniczne Q2 z Wrocławia, które stworzyło między innymi projekty Nowego Browaru w Legnicy czy nowoczesnego kompleksu mieszkalnego Ołtaszyn we Wrocławiu.

– PeBeKa jest kojarzona z ciężkimi konstrukcjami. Na co dzień budujemy infrastrukturę miedziowych kopalń. Tym razem realizowany przez nas projekt zakłada wykorzystanie tak subtelnych materiałów, jak szkło i aluminium. Jednak lubimy nowe doświadczenia – stwierdza Jacek Kulicki.

PeBeKa zamierza również zagospodarować pozostałą część działki, na której stanie jej biurowiec. Stworzy ciągi komunikacyjne, tereny zielone i rekreacyjne oraz dwa place – jeden w części przemysłowej, drugi, reprezentacyjny, przed wejściem do biurowca.

Budowa ma się rozpocząć już wkrótce.

MARTA CZACHÓRSKA

Nie dla akcjonariuszy

Rekordowy zysk Polskiej Miedzi przewidują w przyszłym roku analitycy finansowi – podaje „Parkiet”. W 2011 roku KGHM ma zarobić, nie jak prognozowano cztery, a pięć miliardów złotych. Niezadowoleni mogą być akcjonariusze. Prezes Herbert Wirth zapowiada, że wysoki zysk nie przełoży się na wypłatę większej dywidendy. Zamiast tego pieniądze mają być przeznaczone na inwestycje.

„Parkiet” informuje, że analitycy Goldmana Sachs oczekują wzrostu kursu akcji Polskiej Miedzi do prawie 171 zł. I to w ciągu najbliższych dwunastu miesięcy. We wrześniowym raporcie Goldman Sachs przewiduje, iż sytuacja na rynku miedzi będzie sprzyjająca i pozytywnie przełoży się na wyniki finansowe KGHM. Znaczący napływ gotówki umożliwi zaś firmie inwestycje w zagraniczne złoża i wypłatę hojnych dywidend. Goldman Sachs spodziewa się, że w tym roku zysk netto lubińskiego koncernu wyniesie aż 5,17 mld zł, czyli 25,8 zł na akcję. Oficjalna prognoza zarządu z końca sierpnia to 3,91 mld zł. Rynek spodziewa się zaś ponad 4 mld zł.

W przyszłym miesiącu spółka powinna podać ostateczną wersję budżetu na 2010 rok. W 2011 roku KGHM może pozyskać 4-5 mld zł ze sprzedaży aktywów telekomunikacyjnych: prawie 25 proc. akcji Polkomtelu oraz 100 proc. papierów Dialogu.

Czy wobec tego firma notująca gigantyczny zysk w bieżącym roku wypłaci swoją dywidendę? Jak zapowiedział w „Parkiecie” prezes Herbert Wirth, dla KGHM priorytetem są inwestycje. Koncern szuka okazji w Europie i może wydać nawet kilka miliardów euro. To oznaczałoby konieczność zaciągnięcia kredytów i automatycznie zmniejszyłoby możliwości wypłaty dużej dywidendy za 2010 rok.

MS

Szkłary Górne kontra Energetyka

Sporu o wodę ciąg dalszy

Tylko do listopada 2012 roku Energetyka będzie dostarczać wodę mieszkańcom Szklar Górnych – obwieścili na ostatniej sesji rady gminy przedstawiciele tej firmy. Spółce kończy się pozwolenie i ze względu na problemy, jakie ma w tej miejscowości, nie zamierza starać się o jego przedłużenie.

Spór o wodę w Szklarach toczy się od wielu lat. Mieszkańcy tej miejscowości popierani przez władze gminy Lubin chcą, aby Energetyka dostarczała im wodę za darmo. Zaś sama spółka uważa, że nie ma do tego podstaw prawnych.

– Stanowisko gminy jest niezmiennie. Energetyka też już podjęła decyzję i jest ona nieodwołalna – mówi Bożena Głowacka, kierownik działu sprzedaży lubińskiej Energetyki.

Wójt Irena Rogowska zapewnia, że rozmowy na temat wody w Szklarach toczą się cały czas, ale nie z Energetyką, a z KGHM. – Energetyka nie jest stroną w tym sporze, ale KGHM – wyjaśnia wójt. – To że miedziowa spółka powołała sobie pośrednika, w postaci Energetyki, to sprawa spółki – dodaje.

Sprawa rozpoczęła się jeszcze w latach 70., kie-



– Wożę czystą wodę dla swoich pracowników w kanistrach – mówi Bogdan Hurej, właściciel tartaku, któremu Energetyka odcięła wodę. – Woda ze studni do niczego się nie nadaje – dodaje

Fot. Marta Czachórska

dy to okazało się, że zakłady górnicze Lubin i Polkowice spuszczały ścieki przemysłowe do potoku Zieleńca. Zatrute zostały wtedy również wody gruntowe. Naczelny Sąd Administracyjny w 1974 roku nakazał KGHM zapewnić mieszkańcom Szklar bezterminowo dostęp do darmowej wody. Wiele lat później, w 2000 roku, miedziowa spółka przekazała zarządzanie gospodarką wodną Energetyce. Ta jednak nie chce dostarczać mieszkańcom Szklar Górnych wody bezpłatnie. Uważa, że wcześniejsze ustalenia wygasły z mocy prawa. Podobnie jak decyzja NSA. Ma też ekspertyzy prawne, które to potwierdzają.

Ekspertyzy prawne na potwierdzenie swoich racji mają jednak także władze gminy, które domagają się egzekwowania wyroku NSA z 1974 roku. – Ten wy-

rok nie został zniesiony – zapewnia Irena Rogowska.

Zupełnie odrębne, przeczące sobie opinie strony mają również odnośnie czystości wód gruntowych w Szklarach. Energetyka twierdzi, że są tam wody pierwszej i drugiej klasy czystości, a mieszkańcy gminy, że tamtejsza woda nie nadaje się do niczego.

– Wożę czystą wodę dla swoich pracowników w kanistrach – mówi Bogdan Hurej, właściciel tartaku, któremu Energetyka odcięła wodę. – Woda ze studni do niczego się nie nadaje – dodaje.

Nic nie wskazuje więc na to, że spór między mieszkańcami Szklar Górnych a Energetyką miał się wkrótce zakończyć. Może zakończy się dopiero w 2012 roku, gdy spółce wygaśnie pozwolenie?

MARTA CZACHÓRSKA

Wypadek sparaliżował ruch na drodze

Lubińska policja 29 października poinformowała o utrudnieniach na drodze w kierunku Polkowic. Na 365,4 km zderzyły się dwa samochody – ciężarówka scania z osobowym citroenem. Kierowca citroena został przewieziony do szpitala. Na miejscu zdarzenia utworzyły się gigantyczne korki.

MS

Policjanci pomogli

Na przystanku autobusowym przy Szkolnej leżał starszy mężczyzna. Wyglądał jakby spał. Okazało się jednak, że ani nie śpi, ani nie jest pijany, ani bezdomny, a zasnął. Policjanci wezwali pogotowie. Lubinianin trafił do szpitala. Policjanci zobaczyli leżącego na przystanku mężczyznę w niedzielę po godzinie 20. Jak się później okazało, zasnął, bo miał zbyt niski poziom cukru we krwi. Dzięki funkcjonariuszom, szybko trafił do szpitala. Jego życiu ani zdrowiu już nic nie zagraża.

Ponieważ dni i noce są coraz chłodniejsze, policjanci coraz baczniej sprawdzają lubińskie ulice w poszukiwaniu bezdomnych, którzy mogą teraz potrzebować pomocy. Już wkrótce rozpoczyna akcję „Zima”, którą przeprowadzają każdego roku. – Dzielnicy utrzymują kontakt z bezdomnymi, którzy żyją na podlegającym im terenie, przez cały rok – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Sprawdzają miejsca, gdzie przebywają. A teraz, gdy jest chłodniej i w zimie, w czasie mrozów w szczególności sprawdzają, czy nie potrzebują pomocy. Na czas zimy proponują im również przeniesienie się do noclegowni.

Zazwyczaj bezdomni jednak odmawiają. Wolą pozostać w swoich prowizorycznych domach. Policjanci ściśle współpracują z pracownikami MOPS-u, którzy wiedzą, gdzie i ilu bezdomnych mieszka. W Lubinie takich osób, o których wie MOPS, jest 84. Siedem z nich bierze obecnie udział w indywidualnym programie wychodzenia z bezdomności. 36 zdecydowało się na całonocne schronienie.

Przewożymy bezdomnych z Lubina, jeśli się zgodzą, do przytulisk lub schronisk między innymi w Lesnej, Żukowicach czy Jeleniej Górze – wylicza Stanisław Lewandowski, dyrektor lubińskiego MOPS-u. Bezdomni mogą również korzystać z ogrzewalni, którą prowadzi lubińskie koło Towarzystwa Pomocy im. św. Brata Alberta i bezpłatnej kąpieli w MOPIWTU. Pracownicy MOPS-u zapewniają im także opał na zimę, koce, odzież i obuwie.

W zimie jest uruchamiany całonocny telefon, przy którym czuwa pracownik MOPS-u – 697 110 123. Można tam dzwonić z wiadomościami o potrzebujących pomocy bezdomnych. Dodatkowo funkcjonuje również bezpłatna infolinia, gdzie można uzyskać informacje o punktach niosących pomoc bezdomnym – 0800 292 137.

MRT

Konsekwencje zadymy na meczu Zagłębie Lubin – Śląsk Wrocław

PROKURATORSKIE ZARZUTY DLA KIBICÓW

Za pobicie prezesa Śląska Wrocław, Piotra Waśniewskiego, podczas kwietniowych derbów z Zagłębiem Lubin, Marek K. i Dariusz W. odpowiedzą przed sądem. W drodze zakończonego właśnie postępowania prokuratura postawiła lubinianom zarzut spowodowania obrażeń ciała oraz narażenia pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Działając wspólnie i w porozumieniu, podczas rozgrywek na stadionie Dialog Are-

rażenia ciała, a nadto narazili pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo spowodowania

Marek K. nie przyznał się do winy, dlatego będzie odpowiadał przed lubińskim sądem. Grozi mu

– Dla Dariusza W. wyznaczono karę roku pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem

Piotr Waśniewski został pobity w toalecie zaraz po meczu Śląska z Zagłębiem. Napastnicy, dotych-



Piotr Waśniewski został pobity w toalecie zaraz po meczu Śląska z Zagłębiem. W czasie tego spotkania kibice obu drużyn starli się ze sobą na stadionie i poza nim

na, bez powodu, w miejscu publicznym, będąc pod wpływem alkoholu Marek K. i Dariusz W. brali udział w pobiciu Piotra Waśniewskiego w ten sposób, że stosując wobec niego chwytły obojętnie oraz zadając uderzenia głową w twarz spowodowali ob-

ciężkiego uszczerbku na zdrowiu – wyjaśnia Joanna Sławińska-Dylewicz, rzecznik legnickiej prokuratury.

Markowi K. zarzucono również, że naruszył nienetykalność cielesną policjanta, który wykonywał czynność służbową.

kara do trzech lat więzienia. Drugi z oskarżonych – Dariusz W. – przyznał się do pobicia i napaści na policjanta. Dobrowolnie zgodził się też poddać karze, dlatego prokuratura skierowała do sądu wnioski o ukaranie bez przeprowadzenia rozprawy.

na okres dwóch lat próby, grzywny w wymiarze 2 tys. zł, obowiązku uiszczenia nawiązki na rzecz pokrzywdzonego w kwocie 2 tys. zł oraz orzeczenia zakazu wstępu na zawody piłki nożnej z udziałem klubu – dodaje rzecznik prokuratury.

czas kibice o nieposzlakowanej opinii, niemal zaraz po zajściu trafili w ręce policji. Kara spotkała też Zagłębie Lubin, jako gospodarza spotkania. Za naruszenie porządku podczas meczu Ekstraklasa nałożyła na klub karę 40 tys. zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Pechowy złodziej zgubił klucz i nie mógł dostać się do swojego łupu

Tysiące euro w sklepowej szafce

Pewien 25-latek miał duże go pecha. Ukradł 58 tysięcy euro. Jednak ukrył swój łup w szafce w jednym z hipermarketów i... zgubił kluczyki.

Pechowiec poprosił o pomoc w otwarciu szafki ochronę sklepu. Ta z ko-

czyk do szafki, również jest Węgrem. Policjanci uznali, że to zbyt dużo zbiegów okoliczności i zatrzymali 25-latka.

– Jak ustalili funkcjonariusze, 25-letni mężczyzna przyjechał do pokrzywdzonego i wykorzy-



W szafce policjanci znaleźli 58 tysięcy euro

lei zwróciła się do policji. Funkcjonariusze rzeczywiście pomogli. Otworzyli szafkę i wyciągnęli z niej pieniądze – 58 tysięcy euro. Kradzież identycznej kwoty zgłosił dzień wcześniej lubińskim policjantom obywatel Węgier.

Okazało się, że mężczyzna, który zgubił klu-

MARTA CZACHÓRSKA

Wypadek na wyremontowanej ulicy Kościuszki

Osobowy wjechał w busa

Seat zderzył się z busem. Wyglądało groźnie, na szczęście nikomu nic się nie stało. Zawiniła kobieta, która kierowała seatem.



Kobieta, która kierowała seatem dostała mandat i sześć punktów karnych

32-latka wyjeżdżała z podporządkowanej ulicy Cedyńskiej. Nie ustąpiła pierwszeństwa jadącemu Kościuszki busowi marki Mercedes.

– Nikt nie ucierpiał. Zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja – mówi starszy aspirant Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej. – Kobieta kierująca seatem, która nie ustąpiła pierwszeństwa, dostała mandat w wysokości 300 zł i sześć punktów karnych – dodaje Pocięcha.

MARTA CZACHÓRSKA



■ Seat uderzył w busa

bezpартyjny

Dolny Śląsk

Tymoteusz Myrda



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



**BNP PARIBAS
FORTIS**

Bank zmieniającego się świata



Zrealizuj swój plan

z kredytem
gotówkowym **9,9%**

- atrakcyjne oprocentowanie
- 0% prowizji
- do 5 lat kredytowania

Zapraszamy do naszych oddziałów

Lubin

ul. Marii Skłodowskiej-Curie 45a, tel. (76) 746 68 97

ul. Księcia Ludwika I nr 3, tel. (76) 746 68 17

RRSO dla kredytu w wys. 10 000 zł, udzielanego na 60 miesięcy, oprocentowanego nominalnie 9,9% – na dzień 06.09.2010 wynosi 10,36%.
BNP Paribas Fortis jest marką, pod którą Fortis Bank Polska SA, należący do grupy kapitałowej BNP Paribas, oferuje swoje produkty i usługi.

www.bnpparibasfortis.pl

■ Kolejna edycja konkursu MPWiK „Woda w życiu człowieka”

DUMNI Z NAJMŁODSZYCH

Druga edycja konkursu rysunkowego dla dzieci organizowanego przez MPWiK pod hasłem „Woda w życiu człowieka” została zwieńczona w Centrum Kultury Muza. Konkurs honorowym patronatem objął prezydent Robert Raczyński. Z rąk prezesa MPWiK Jarosława Wantuły młodzi laureaci otrzymali nagrody, takie jak rower, aparat fotograficzny i odtwarzacze MP3. – Jesteśmy dumni z twórczości młodych lubinian – podkreśliła Dorota Dutkanicz, organizator.

W tegorocznej edycji wzięły udział wszystkie szkoły podstawowe z Lubina. – Rok temu konkurs cieszył się doskonałą popularnością, młodzież chętnie brała w nim udział, dlatego postanowiliśmy zorganizować kolejną odsłonę – opowiada Jarosław Wantuła, prezes MPWiK.

Rozstrzygnięcie konkursu i nagrodzenie laureatów odbyło się w Klubie pod Mużami. Organizatorzy powitali nie tylko młodych uczestników konkursu, także ich opiekunów i rodziców.

Pierwsze miejsce zajął Wojtek Sołtysiak ze Szkoły Podstawowej nr 14. – Lubię rysować i często biorę udział w takich konkursach, to po prostu mi się podoba – opowiada Wojtuś. Nagrodą za zajęcie pierwszego miejsca był rower. Cyfrowy aparat fotograficzny za drugie miejsce zdobył Dawid Kurnicki ze Szkoły Podstawowej nr 10, a Nikola Tarnowska z SP 14, która zajęła trzecie miejsce, wygra-



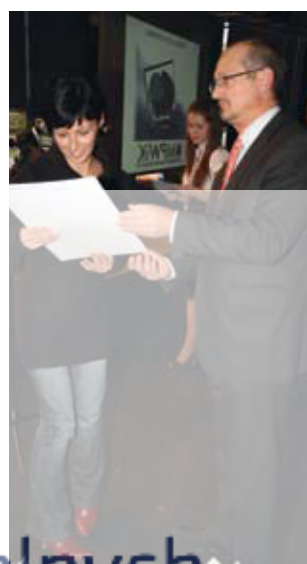
ła odtwarzacz MP4. Bonami zostały także uhonorowane szkoły, do których uczęszczała laureaci.

Prace były naprawdę wspaniałe, jesteśmy zadowoleni, że tak dużo dzieci wzięło udział w konkursie i że naj-

młodszy lubinianie są tak twórczy – dodaje Tymoteusz Myrdasz MPWiK, również obecny podczas wręczenia nagród.

Uczestnicy nie kryli zadowolenia z możliwości wzięcia udziału w konkursie plastycznym. – To nasza pasja, bardzo chcemy podziękować naszym nauczycielom, a w przyszłości być może uczyć plastyki, tak, aby każde dziecko umiało fajnie rysować, bo to jest super – opowiada jedna z młodych uczestniczek.

RADOSEAW BARTOSIŃSKI



For. Andrzej Niemiec



OSiR zaprasza na Turniej Kręglarski z okazji Dnia Niepodległości.
Kategorie: dziewczęta i chłopcy szkoły podstawowe i gimnazjalne oraz open. Początek zawodów o godz. 17.00, 11 listopada 2010 r. Przewidziano atrakcyjne nagrody rzeczowe.

III ZAWODY PŁYWACKIE Z OKAZJI ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI 06 LISTOPADA 2010r. (SOBOTA) NA PŁYWALNI KRYTEJ „USTRONIE” ODBĘDĄ SIĘ ZAWODY PŁYWACKIE UCZNIÓW LUBIŃSKICH SZKÓŁ

ZAPISY W DNIU ZAWODÓW OD GODZINY 9⁰⁰, ROZGRZEWKA GODZINA 9³⁰ - 9⁵⁰, PIERWSZY START 10⁰⁰

ZAPRASZAMY!

- 25 m STYL DOWOLNY DZIEWCZĄT KL I – III
- 25 m STYL DOWOLNY CHŁOPCÓW KL I – III
- 50 m STYL DOWOLNY DZIEWCZĄT KL IV i VI
- 50 m STYL DOWOLNY CHŁOPCÓW KL IV i VI
- 50 m STYL DOWOLNY DZIEWCZĄT GIMNAZJUM
- 50 m STYL DOWOLNY CHŁOPCÓW GIMNAZJUM
- 50 m STYL DOWOLNY DZIEWCZĄT SZKÓŁ ŚREDNICH
- 50 m STYL DOWOLNY CHŁOPCÓW SZKÓŁ ŚREDNICH

Zawodnik punktowany jest tylko za jeden start. Zawody będą przeprowadzone zgodnie z przepisami Polskiego Związku Pływackiego. W sprawach spornych głos decydujący posiada Sędzia Główny zawodów.

ZAPRASZAMY również na

STADION

HAŁĘ SPORTOWĄ

KRĘGIELNIĘ

SIŁOWNIE

BASEN

■ Poprawek nie będzie. Według PLK jest dobrze

KOLEJ NIE ZAMIERZA NAPRAWIAĆ PRZEJAZDU

Polskie Linie Kolejowe nie dostrzegają usterek w wyremontowanym niedawno przejeździe kolejowym na ulicy 1 Maja. Choć kierowcy nie mają wątpliwości, że cały remont to fuszerka, kolej – przynajmniej na razie – nie zamierza nic poprawiać.

Przejazd na ulicy 1 Maja aż prosił się o remont. Nim do niego doszło, kierowcy przez długi czas musieli w tym miejscu zwalniać niemal do zera, by przejechać bez uszkodzenia zawieszenia czy opon samochodów. Kiedy w końcu kolej zabrała się za remont, wszyscy odetchnęli z ulgą. Nie na długo. W sierpniu firma, która wygrała przetarg, zakończyła remont i zaraz po tym zaczęły się kolejne problemy.

– Po kilku tygodniach płyty na przejeździe znów się ruszają. Przecież niedługo ten przejazd znów będzie wyglądał tak samo. Firma wzięła pieniądze i zrobiła taką fuszerkę – denerwują się kierowcy, którzy coraz częściej dzwonią do naszej redakcji.

– Według mnie po naprawie przejazdu droga nadal była nierówna i można to było zrobić o niebo lepiej. Przykładem jest przejazd ko-



W sierpniu firma, która wygrała przetarg, zakończyła remont i zaraz po tym zaczęły się kolejne problemy

Fot. Mariola Samoticha

lejowy na drodze do Rudnej – alarmuje pan Grzegorz z Lubina. – Teraz, po upływie kilku tygodni, ten przejazd znów nadaje się do naprawy. Remonty wykonywane są z naszych pieniędzy, a zarabiają na tym fir-

my, które chyba nie znają się na rzeczy – mówi oburzony. Kolej na razie nie zamierza ulżyć kierowcom. Rzecznik PLK, Oskar Olejnik, tłumaczy, że pracownicy firmy, nie stwierdzili na dziś żadnych usterek.

– Ale mamy rozną gwarancję na ten remont. Jeżeli tylko stwierdzimy, że na przejeździe coś jest nie tak, firma będzie musiała naprawić usterki – zapewnia Oskar Olejnik.

MARIOLA SAMOTICHA

■ Kolejny etap przebudowy

Zmiany na ulicy Odrodzenia

Prace na remontowanej ulicy Odrodzenia idą pełną parą. W środę, 3 listopada, miasto wyłączyło z ruchu kolejny odcinek drogi, gdzie wymienia na będzie nawierzchnia.

Remont na ulicy Odrodzenia rozpoczął się na początku października. Na pierwszy ogień poszedł fragment od ronda przy poczcie głównej do wysokości ulicy Sienkiewicza. Teraz zamknięty



Remont na ulicy Odrodzenia rozpoczął się na początku października. Na pierwszy ogień poszedł fragment od ronda przy poczcie głównej do wysokości ulicy Sienkiewicza

Fot. Mariola Samoticha

– Łącznie droga zamknięta będzie na odcinku od ronda koło poczty do skrzyżowania z ulicą Traugutta – informuje Krzysztof Maj, rzecznik prasowy prezydenta Roberta Raczyńskiego. – Zmieni się też organizacja ruchu w tej części miasta. Do zamkniętej ulicy Sienkiewicza dołączy łącznik pomiędzy Sikorskiego a Odrodzenia – dodaje.

został kolejny – od kina Polonia do zbiegu ulic Odrodzenia z Traugutta.

Ten etap remontu ma potrwać około miesiąca. Trzeci i czwarty etap remontu, czyli prace na fragmencie od zbiegu Odrodzenia z Sikorskiego do dworca kolejowego oraz cała ulica Kolejowa, zaplanowano na przyszły rok.

MARIOLA SAMOTICHA

Samochody mogą już jeździć po nowej nawierzchni

Kościuszki już gotowa

Wraca ruch, ale – co ważne – wraca też komunikacja miejska. W ubiegłym tygodniu robotnicy zakończyli prace na ulicy Kościuszki. – Wymieniliśmy sieci, nawierzchnię, wykonaliśmy chodniki i parkingi. Resztę prac wykonamy po zimie – mówi Robert Raczyński, prezydent Lubina.

Ulica Kościuszki była remontowana od lipca. Stop-



Na nowym asfalcie zostało już namalowane oznakowanie poziome

Fot. Radosław Bartosiński

niowo wymieniono całą nawierzchnię od skrzyżowania z ulicą Księcia Ludwika I do skrzyżowania z ulicą Marii Curie-Skłodowskiej. Robotnicy wymienili też wszystkie sieci, wyremontowali chodniki. Na nowym asfalcie zosta-

ło namalowane też oznakowanie poziome.

– Co ważne dla mieszkańców, wróci też komunikacja miejska, która na czas remontu nie kursowała wzdłuż ulicy Kościuszki – zaznacza prezydent Raczyński.

Pozostałe prace, czyli wymiana oświetlenia, budowa ścieżek rowerowych i remont nawierzchni na odcinku od skrzyżowania

z ulicą Księcia Ludwika I do skrzyżowania z ulicą Paderewskiego, zostaną wykonane po zimie.

Koszt całej inwestycji, łącznie z wymianą sieci, to około 4,7 mln zł.

MARIOLA SAMOTICHA

Propozycji było wiele. Wybrano Wyżykowskiego

Imię na 45-lecie

Do tej pory Zespół Szkół nr 2 nie miał swojego patrona. Z okazji 45-lecia szkoły postanowiono jednak poszukać dla niej odpowiedniego imienia. Zdecydowano się na Jana Wyżykowskiego.

Propozycji było wiele. – Asnyk, Konopnicka, zjednoczonej Europy – wylicza Marian Szagała, dyrektor Zespołu Szkół nr 2.

Rozmowy trwały długo. Propozycje składali uczniowie, rada rodziców, samorząd uczniowski. W końcu uznano, że najlepszym patronem dla szkoły będzie ktoś, kto najbardziej przysłużył się temu regionowi i wybrano Jana Wyżykowskiego.

Najpierw zwrócono się z prośbą o aprobatę pomysłu do wdowy. Ta zgodziła się chętnie i wysłała do lubińskiej szkoły list, w którym podziękowała za pamięć o mężu: „Często sięgam pamięcią okresu, kiedy mąż realizował swoją pasję poszukiwawczą. Nie zapominam jakie trudności musiał pokonać z przyrodą i ludzką zawiścią, kiedy odniósł sukces. Cieszę się, że społeczeństwo to docenia.”

Potem pomysł nazwania Zespołu Szkół nr 2 za-



W przyszłym roku na budynku szkoły pojawi się tablica z imieniem nowego patrona Jana Wyżykowskiego

Fot. ZS 2

aprobowała także rada powiatu. Jednak tablica z nową nazwą nie tak szybko zawiśnie na szkole. – Dopiero w przyszłym roku, na 45-lecie szkoły – dodaje dyrektor Szagała.

Wtedy odbędą się uroczystości z okazji roczni-

cy. Choć urodziny placówki przypadają we wrześniu, uroczystości zaplanowano na październik, tydzień po Dniu Nauczyciela.

– Pracy jest sporo, chcemy kupić sztandar, więc musimy znaleźć sponsora. Zamierzamy także odna-

leźć absolwentów szkoły, a to nie będzie łatwe, ponieważ szkoła była przenoszona kilka razy – mówi dyrektor Zespołu Szkół nr 2. – Powołaliśmy nawet specjalny zespół, który ma odszukać jak najwięcej absolwentów.

MARTA CZACHÓRSKA

Program TV



Polecamy

CZWARTEK 04.11.2010

18.00 Western City
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Ekodekalog, odc. 9
– program ekologiczny
19.10 Festyn rodzinny – reportaż
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Wieczór w Legnicy – reportaż



Western City
Kilka koni przywiązanych do drewnianych poprzeczek czeka na jeźdźców. W końcu uliczki, przy wejściu do salonu mignęła kolorowa, bufiasta sukienka jakiejś dziewczyny, z boku widać dylżans, z którego wyprężnięto konie. Jest też szubienica, tak na wszelki wypadek, a na ścianach domów rozwieszono listy gończe za oprawcami. Drogowskaz informuje, że na Śnieżkę jest stąd 2,5 godziny marszu, a do Colorado - 2,5 tys. Mil. 4 lipca 1999r. Scenariusz zdarzeń w miasteczku tworzą się czasami ad hoc, czasami podpowiadają goście. W skarbcu Western City jest ponad 300 kaset z filmami w stylu western. Od początku istnienia Western City, miasteczko jest oblegane przez turystów i uznawane za jedną z największych atrakcji Karpacza. **czwartek, godz. 18**

PIĄTEK 05.11.2010

18.00 Na szlakach historii
– program historyczny
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Magazyn sportowy
19.10 Studencki kwadrans
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Stadion 2010 – reportaż



Na szlakach historii
– **świątynie Lubina**
Miejsce, w którym znajduje się obecna świątynia pw. Narodzenia Najświętszej Marii Panny jest najstarszą częścią obecnego Lubina. Według ludowych przekazów i niepewnych źródeł historycznych pierwszą świątynię chrześcijańską wzniesiono w Starym Lubinie prawdopodobnie około 1175 r. W tamtym czasie parafia stała się ośrodkiem życia społecznego i kulturalnego. Właśnie w tym miejscu, w którym znajduje się obecna cerkiew prawosławna, wzniesiono w 1877 r. Później funkcję kaplicy jakieś protestanckiej wspólnoty wyznaniowej, która opuściła w 1888 roku. Wówczas w obiekcie tym urządzono salę gimnastyczną dla dziewcząt z gimnazjum żeńskiego. **piątek, godz. 18**

SOBOTA 06.11.2010

12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Western City
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii
– program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Wydarzenia tygodnia
18.30 Ekodekalog, odc. 9
– program ekologiczny
18.45 Magazyn sportowy
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Raport 2006-2010
– oświata
– program publicystyczny
19.40 Echa Polkowic
– program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Western City
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish Fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii
– program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Western City
00.00 Teletekst

NIEDZIELA 07.11.2010

06.00 Wydarzenia tygodnia
06.30 Western City
07.00 Wydarzenia tygodnia
07.30 Na szlakach historii – program historyczny
08.00 Wydarzenia tygodnia
08.30 Polish Fashion
09.00 Wydarzenia tygodnia
09.30 Motostacja
10.00 Wydarzenia tygodnia
10.30 Ekodekalog, odc. 9 – program ekologiczny
10.45 Magazyn sportowy
11.00 Wydarzenia tygodnia
11.30 Raport 2006-2010 – oświata
T – program publicystyczny
11.40 Echa Polkowic – program publicystyczny
12.00 Teletekst
14.00 Wydarzenia tygodnia
14.30 Polish Fashion
15.00 Wydarzenia tygodnia
15.30 Na szlakach historii – program historyczny
16.00 Teletekst
18.00 Festyn rodzinny – reportaż
18.15 Studencki kwadrans
– program publicystyczny
19.00 Wydarzenia tygodnia
19.30 Swojska kuchnia – smalec po polsku
– program publicystyczny
19.40 Raport 2006-2010 – inwestycje, inwestorzy – program publicystyczny
19.50 Dni Techniki 2010 – program publicystyczny
20.00 Wydarzenia tygodnia
20.30 Western City
21.00 Wydarzenia tygodnia
21.30 Polish Fashion
22.00 Wydarzenia tygodnia
22.30 Na szlakach historii
– program historyczny
23.00 Wydarzenia tygodnia
23.30 Western City
00.00 Teletekst

PONIEDZIAŁEK 08.11.2010

18.00 Piknik wojskowy 2009
– reportaż
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Ekodekalog, odc. 9
– program ekologiczny
19.25 Chocianów w obiektywie
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Wieczór w Legnicy – reportaż



Piknik wojskowy 2009
Najnowszy czołg leopard, wojskowy rosomak, czy wyrzutnie rakiet langusta dokładnie takie, jakie ma na wyposażeniu wojsko polskie można było zobaczyć na niedzielnym pikniku wojskowym w Lubinie. Duże wrażenie zrobiło uzbrojenie ręczne żołnierzy, a dzieci cieszyły się szczególnie przejażdżką gadem. Impreza została zorganizowana z okazji święta niepodległości. Oprócz nowoczesnego uzbrojenia można było obejrzeć również wystawę muzealną ze Świdnicy. Stare choć w bardzo dobrym stanie wozy opancerzone, broń strzelecka i armaty, które służyły w czasach wojennych oraz w wyposażeniu wojsk układu warszawskiego można było dotknąć, a nawet wypróbować. A dla smakoszy przewidziano grochówkę z kotletami rozdawaną przez żołnierzy. **poniedziałek, godz. 18**

WTOREK 09.11.2010

18.00 Kwadrans w bibliotece
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Raport 2006-2010
– sport, rekreacja
– program publicystyczny
19.25 Z Energetyką w przyszłość
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Kwadrans w bibliotece
– program publicystyczny



Kwadrans w bibliotece
Wbrew pozorom w bibliotece nie można się nudzić. Choć książki nie są już synonimem nowoczesności, to jednak są wartością ponadczasową. Mając wielu zwolenników i wielbicieli. A dla tych którzy kochają książki, a nie koniecznie lubią je czytać specjalnie dla nich stworzono ebooki, czyli książki do słuchania. Nic tak nie pobudza wyobraźni jak ciekawa literatura, która może przenieść nas w przeszłość, obecną lub przyszłe czasy. Wystarczy tylko znaleźć trochę czasu, wziąć książkę w swoje ręce i zanurzyć się w lekturze. Pozytywne emocje stają się bardzo przyjemne. To wszystko jest dostępne w Miejskiej Bibliotece i oczywiście w naszym telewizyjnym programie. **wtorek, godz. 18**

ŚRODA 10.11.2010

18.00 Festiwal sztuk walk
18.30 Wydarzenia, sport
19.00 Gmina Lubin – prawdziwy dom
– program publicystyczny
19.15 Nie jesteś sam
– program publicystyczny
19.30 Wydarzenia, sport
19.45 Dumni z Lubina – reportaż



Festiwal sztuk walk
Blisko dwie godziny pokazów, sześć sztuk walk i tury zgromadzone w hali Szkoły Podstawowej nr 14, tak w skrócie można podsumować Festiwal Sztuk Walk. Przed pierwszym pokazem niemal wszystkie miejsca były już zajęte, a sam festiwal obserwowało blisko 700 osób. Jako pierwszy na parkiecie pojawił się Uczniowski Klub Sportowy „Olimp”, który zaprezentował szermierkę. Później przyszedł czas na klub bokserski MKB „Górnik” Lubin i Karate Goju Ryu Lubin. Poruszenie na trybunach wywołał występ International Capoeira Raiz. Prezentując pokaz walki połączonej z akrobatyką. Przedostatni występ był autorstwa Lubieńskiego Klubu Karate Kyokushin. Natomiast jako ostatni wyszedł na arenę Klub Koreańskiej Sztuki Walki Taekwon-do w Lubinie. **środa, godz. 18**

Powtórki programów co dwie godziny

TELEWIZJA REGIONALNA to lokalny program Zagłębia Miedziowego. Dostępny w sieci kablowej UPC na kanale R41

Kto przejmie władzę w gminie?

Były prezes chce być wójtem

Były prezes KGHM, Wiktor Błądek, chce pokierować gminą Lubin. Kandydat Sojuszu Lewicy Demokratycznej zarejestrował się już w Państwowej Komisji Wyborczej i jest jednym z czterech oficjalnych kandydatów na wójta.

Upłynął już ostateczny termin rejestrowania w Państwowej Komisji Wyborczej kandydatów na wójtów, burmistrzów i prezydentów. Do teraz swoje kandydatury zarejestrowały cztery osoby z terenu gminy Lubin. Zaskakująca jest informacja o starcie w wyborach Wiktora Błądka, kierującego przez dwa lata – od marca 2004 roku do czerwca 2005 roku – Polską Miedzią. Jego kontrkandydatami będą obecna wójt Irena Rogowska oraz Krzysztof Szczepaniak, wiceprzewodniczący rady

powiatu. W wyborach wystartuje też przewodniczący rady gminy Roman Komarnicki.

Znane są też nazwiska kandydatów na szefów innych części powiatu lubińskiego. W gminie Rudna o reelekcję ubiega się Władysław Bigus. Jego jedynym przeciwnikiem jest Waldemar Latos.

W Ścinawie znanych jest sześciu kandydatów. Tu również o reelekcję walczy obecny gospodarz Andrzej Holdenmayer. W wyborach Holdenmayer zmierzy się z Franciszkiem Baranowskim z PSL, Janem Kotapką – przewodniczącym rady gminy oraz powiatowym rzecznikiem praw konsumenta oraz Zbigniewem Tylakiem, a także Władysławem Siwakiem z PiS-u i Andrzejem Sitar-skim.

MARIOLA SAMOTICHA

Piszą do premiera Donalda Tuska

Nie jesteśmy bandą oszołomów

– W cywilizowanym kraju jest nie do pomyślenia, że na oficjalne pismo obywatel nie otrzymuje odpowiedzi. A my nie dostaliśmy żadnej. A gdzie kodeks postępowania administracyjnego? – pyta Jerzy Kucharski ze Stowarzyszenia Stop Odkrywcę.

Jednak mimo że na poprzedni list do premiera Donalda Tuska nie było żadnego odzewu, stowarzyszenie właśnie wysłało drugi. Zastanawia się także nad złożeniem pozwu zbiorowego przeciwko rządowi. Tymi sposobami władze gmin zagrożonych utworzeniem kopalni odkrywkowej, starają się walczyć z zakusami rządu na węgiel brunatny, znajdujący się w naszym regionie. A właściwie ze sposobem, w jaki państwo chce go wydobywać.

– Często słyszymy, że walczymy tu o dwa stare domy, a przecież to nieprawda – mówi wójt gminy Lubin Irena Rogowska. – Powtarzasz też nam, że jedna gmina nie może blokować rozwoju kraju. Nie tylko jedna gmina, przecież ta odkrywka ma być sześciokrotnie większa niż jakakolwiek, która teraz istnieje w Polsce i obejmie wiele gmin – dodaje.



Fot. Marta Czachórska

– Nie czekając też na efekt naszego pisma, rozważamy możliwość złożenia pozwów zbiorowych przeciwko rządowi, o uznanie wyników referendum. Ale to jest ostateczność – mówi wójt Irena Rogowska. Obok siedzi Jerzy Kucharski

Władzom gmin walczących z odkrywką, wydawało się, że sytuację zmieni wynik referendum, jakie przeprowadzili na swoich terenach. Zdecydowane „nie” wypowiedziane przez mieszkańców miało przyhamować plany rządu. Okazało się jednak, że w Warszawie nikt się tym nie przejął. Zaproszono więc, dwukrotnie, na rozmowy wicepremiera Waldema-

ra Pawlaka. Ten jednak nie miał czasu, aby spotkać się ze Stowarzyszeniem Stop Odkrywcę.

W ubiegłym tygodniu wysłano kolejny list. Tym razem do premiera Donalda Tuska, aby respektował wyniki referendum, które odbyło się w ubiegłym roku. Podpisali się pod nim przedstawiciele dziesięciu gmin, również takich, których planowana ko-

palnia odkrywkowa nie obejmie. List z prośbą o poparcie wysłano do 50 gmin. Odesłało go z podpisem tylko dziesięć. – Myślę, że jeszcze kilka może przyjść, ale zdecydowaliśmy się już teraz wysłać list, z tymi podpisami, które mamy – dodaje wójt. – Nie czekając też na efekt naszego pisma, rozważamy możliwość złożenia pozwów zbiorowych przeciwko rządowi, o uznanie wyników referendum. Ale to jest ostateczność.

– Z perspektywy Warszawy nasze regionalne problemy są niewidoczne – mówi Jerzy Kucharski. – Jest to pierwszy taki poważny protest, przeprowadzany w sposób elegancki i spokojny. Nie można nas określić mianem „bandy oszołomów” i dlatego rząd nie wie, co zrobić i zaczyna się chyba bać naszej grupy – podsumowuje.

MARTA CZACHÓRSKA

ZAKUPY MIEJSKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ

Nowości w bibliotece

Spośród wielu nowości, które pozyskała Miejska Biblioteka Publiczna im. Stanisława Staszica w Lubinie, proponujemy Państwu do przeczytania:

Dziedziczka

Mary Higgins Clark

ilość stron: 264

W wieku osiemdziesięciu dwóch lat schorowana Olivia Morrow uświadamia sobie, że pozostało jej już niewiele czasu. W ostatnich chwilach życia musi podjąć ważną i trudną decyzję – czy wyjawic długo ukrywany sekret rodziny, czy też zabrać go ze sobą do grobu...



[źródło: Azymut]

Paryska pokojówka

Ewa Grocholska

ilość stron: 368

Druą połowa ponurych lat 70. Agnieszka, studentka ASP dostaje upragniony paszport i wraz z koleżankami wyjeżdża do Paryża. Dziewczyny chcą zarobić dużo pieniędzy, jak najwięcej zobaczyć i dobrze się zabawić. Okazuje się, że praca pokojówki w Sheratonie nie daje takich szans. Próbuja więc porzucić nudne zajęcie i zostać ulicznymi malarkami.



[źródło: Azymut]

Niechciane

Kristina Ohlsson

ilość stron: 392

Największym koszmarem rodziców jest myśl, że ich dziecko mogłoby zniknąć. Właśnie to przytrafia się pewnej matce w załoczonym pociągu relacji Göteborg – Sztokholm. Żaden z pasażerów nie przypomina sobie kilkunastu dziewczynki, która przepadła bez śladu...



[źródło: Azymut]

Wyspa kobiet

Teresa Ewa Opoka

ilość stron: 248

Joanna, popularna kompozytorka i kobieta po przejściach, osiada na wsi. Kupuje zrujnowany pałac, remontuje go i wreszcie jest szczęśliwa. Moja wyspa, pomyślała Joanna, ogarniając wzrokiem kępy floksów, lilii, szmaragdowe łąki i mocną ścianę lasu. Podobno są marzenia, które, gdy się spełnią, bywają przekleństwem. Jej się udało.



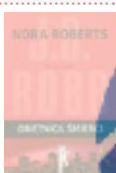
[źródło: Azymut]

Obietnica śmierci

J.D. Robb

ilość stron: 408

Detektyw Eve Dallas zostaje wezwana na miejsce zbrodni. Ofiarą jest policjantka, ukochana zaprzyjaźnionego z Eve lekarza medycyny sądowej. Kobieta zamordowana na klatce schodowej domu, najprawdopodobniej z jej własnej broni. Narzędzia zbrodni nie znaleziono. Eve traktuje sprawę osobiście.



[źródło: Azymut]

Wodny labirynt

Eric Frattini

ilość stron: 416

Afdera Brookes, młoda, błyskotliwa historyczka i archeolog, otrzymała w spadku po babci klucz, otwierający skrytkę w American Bank, w której przechowywany jest antyczny manuskrypt. Z pomocą Maximiliana Kronauera, księdza jezuity, kobieta rozpoczyna podróż z Zurichu przez Kair, Aleksandrię, Genewę, Hong Kong aż po Wenecję, w poszukiwaniu znaczenia tajemniczego dokumentu...



[źródło: Azymut]

Klub Pure Health & Fitness w Cuprum Arena

Zmęczysz się z uśmiechem

Zastanawiasz się nad rodzajem ćwiczeń odpowiednim dla siebie? Potrzebujesz przyjemnego odprężenia, które przyniesie efekty w postaci sprężystego ciała? Nowe ćwiczenia JUKARI Fit to Flex™ w Pure Cuprum Arena to idealny pomysł na twój wolny czas i dobrą zabawę.

o przełomowej technice JUKARI Fit to Fly™ Reebok stworzył kolejny innowacyjny system ćwiczeń. Jest to doskonale uzupełnienie treningu. W żadnej siłowni nie ma czegoś, co można porównać z JUKARI. Fit to Flex™ jest treningiem łączącym elementy tańca i gimnastyki – idealny sposób, by dbać o swoje ciało przez zabawę.

Wykorzystanie specjalnie zaprojektowanych elastycznych taśm FlexBand gwarantuje efektywność i niezwykle płynne połączenie kolejnych sekwencji ćwiczeń. Lekka, elastyczna taśma do ćwiczeń JUKARI™ pomaga wy-



Już dziś możesz wypróbować JUKARI Fit to Fly w PURE Health&Fitness w CUPRUM ARENA na 3 poziomie. Zapraszamy!

kończyć każdy z unikalnych ruchów, które pozwalają na dłuższy i wydajniejszy trening całego ciała.

JUKARI Fit to Flex™ wprowadzi w fascynujący świat gimnastyki i akrobacji, sportu i sztuki. Trening inspirowany magicznymi przedstawieniami artystów pozwala poczuć się seksownie i naprawdę kobieco! Relaks, zabawa i rozrywka płynące z wykonywania nowych rozciągających figur, takich jak „Olé Ariba” czy „Pitch ‘n’ Release” sprawiają, że pokochasz ten rodzaj ćwiczeń fitnessowych raz na zawsze!

JUKARI Fit to Fly oznacza ćwiczenia grupowe, podczas których możesz dać sobie ostry wycisk i dobrze się bawić. Nazwa pochodzi z narzecza pewnego odległego plemienia i oznacza zabawę. Spróbuj! Napniesz mięśnie i odlecieś, zmęczysz się z uśmiechem, rozciągniesz i zrobisz wymach na zestawie FlySet. Chodzi o poruszanie się w nowym stylu pełnym radości!

JUKARI Fit to Fly jest nie tylko zabawą, ale efektywnym, trwającym godzinę ćwiczeniem, które angażuje trening cardio, rozciągający, balansujący i ogólny.

Instruktorzy prowadzą grupę złożoną powyżej z 12 osób używając przyrządu nazywanego FlySet (zdjęcie obok). FlySet przymocowany jest do sufitu sali gimnastycznej i został zaprojektowany specjalnie dla potrzeb tego ćwiczenia.

FlySet składa się z mocnej, trójwęzłowej liny umocowanej do sufitu oraz regulowanej obrotowej części. Przymocowano do niej za pomocą dwóch węzłów, które pozwalają regulować wysokość zawieszenia, specjalny stalowy drążek (FlyBar). W ten sposób powstaje przyrząd, który pomaga tak napinać i rozciągać mięśnie, aby w czasie ćwiczenia powstało wrażenie lotu.

TS

reklama

RTBS
Zalesie

NOWE
mieszkania
na sprzedaż

Biuro sprzedaży:
tel. 076/746 32 55
ul. Rzeźnicza 1, pok. 114
www.rtbs-lubin.pl



strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



■ Rozmowa z Tomaszem Kozłowskim, skrzydłowym Zagłębia Lubin

NIE MOŻEMY DO TEGO DOPUŚCIĆ

W ciągu kilku najbliższych lat polską piłkę ręczną czeka przewrót. Do gry w PGNiG Superlidze dopuszczone zostaną bowiem tylko kluby dysponujące obiektem godnym najwyższej klasy rozgrywkowej. Hala przy Szkole Podstawowej nr 14 z pewnością takim obiektem nie jest. – Brak hali będzie początkiem końca naszej pięknej dyscypliny, jaką jest piłka ręczna. Nie możemy do tego dopuścić – mówi Tomasz Kozłowski.

Po ośmiu kolejkach zajmujecie piąte miejsce w tabeli. Patrząc właśnie na tabelę całkiem nieźle to wygląda.

Patrząc na samą tabelę to wygląda to nieźle, ale nasza dyspozycja jest daleka od optymalnej. Trzeba ciągle pracować nad stabilizacją formy. Potrafimy zagrać dobre zawody, a następnie już bardzo słabo.

W ostatnich trzech meczach zanotowaliście dwa zwycięstwa i remis – jesteście zadowoleni z takiego bilansu?

Gdybyśmy zdobyli komplet punktów to byłoby super, ale jest nieźle. Szkoda punktu straconego w Legnicy. Na pewno nie jesteśmy załamani tym wynikiem, ale pozostał lekki niedosyt.

Chyba najbardziej szkoda tego straconego punktu w meczu z Piotrkowianinem na własnym parkiecie?

Staram się nie oglądać wstecz. Liczy się tylko to, co mogę zdobyć. Mam nadzieję, że ten punkt stracony z Piotrkowem nie odbije się nam

czkawką na koniec rundy zasadniczej.

Po przerwie związanej z występami w reprezentacji Polski rozegracie trzy ostatnie mecze pierwszej rundy PGNiG Superligi. Trzeba przyznać, że czeka was niełatwe zadanie, bo zagrać z Kwidzynem, Wisłą Płock i Azotami Puław...

– Dla naszego zespołu nie ma lekkich i przyjemnych spotkań. W każdym musimy dać z siebie sto procent zaangażowania – mówi Tomasz Kozłowski

Już w piątek wyjeżdżamy do Kwidzyna, aktualnego wicemistrza Polski, więc na pewno będzie to ciężkie spotkanie. Chcielibyśmy zdobyć w nim komplet punktów. Nie mogę ich obiecać, bo to jest tylko sport, ale jedziemy tam na bitwę, którą chcielibyśmy wygrać. Musimy skupić się tylko na najbliższym spotkaniu, a nad następnymi będziemy się zastanawiać po tym meczu.

W którym z ostatnich meczów pierwszej rundy będzie wam najcięższe o punkty?

Dla naszego zespołu nie ma lekkich i przyjemnych spotkań. W każdym musimy dać z siebie sto procent zaangażowania. Przystój może być wykorzystany przez zespół przeciwnika. We wszystkich spotkaniach musimy walczyć tylko o zwycięstwo.

Przy tak wyrównanej stawce od miejsca 3 do 8 każdy punkt przed fazą play-off może być na wagę złota, tak jak to było w ubiegłym sezonie. Na którym

miejsu przed decydującą częścią sezonu widzisz Zagłębie?

Chciałbym, żeby to było miejsce w pierwszej czwórce – takie jest założenie naszego zespołu. Jak będzie, przekonamy się niebawem, gdyż boisko zweryfikuje nasze cele.

W ciągu kilku najbliższych lat polską piłkę ręczną czeka przewrót. Do gry w PGNiG Superlidze dopuszczone zostaną bowiem tylko kluby dysponujące obiektem godnym najwyższej klasy rozgrywkowej. Hala przy SP 14 z pewnością takim obiektem nie jest...

Mamy nadzieję, że ten nowy przepis wymusi pewne kroki w naszym mieście i w końcu doczekamy się nowej inwestycji w postaci pięknej i nowoczesnej hali widowiskowo-sportowej. Jej brak będzie początkiem końca naszej pięknej dyscypliny, jaką jest piłka ręczna. Nie możemy do tego dopuścić.

Dziękuję za rozmowę.

ŁUKASZ LEMANIK

■ MKS Zagłębie Lubin dzieci i młodzi

Rozgrywki młodzieżowe

Juniorki:
KPR Kobierzycze - MKS Zagłębie II Lubin 30:33 (16:16)
Zagłębie: Lisowicz, Kocelska - Tracz 4, Sosnowska, Wesołowska 12, Stokowiecka, Żuraw, Rzepa 5, Dyczko 5, Adamczyk 2, Włodarczyk, Brenkus, Mączkowska, Robótka 5.

Młodzicy:
MSPR Siódemka Legnica - MKS Zagłębie II Lubin 16:17 (9:10)
Zagłębie: Eager, Stasiak - Brożek, Pedryc, Zajdowicz, Skalski 1, Haduch, Wysoczański 1, Harasymek, Nowak 2, Cieślak 5, Klemenski 3, Ajgner 4, Ogoń 1.
MKS Zagłębie II Lubin - SPR Chrobry II Głogów 20:8 (11:7)
Zagłębie: Eager, Stasiak - Brożek, Pedryc 6, Zajdowicz, Skalski, Haduch, Wysoczański 2, Harasymek 1, Nowak 5, Cieślak 4, Klemenski 1, Ajgner 1, Ogoń.

Dzieci:
Zagłębie - Dziewiątki 12:7,
Zagłębie Jelenia Góra 14:7,
Zagłębie - Kobierzycze 20:8,
Zagłębie - Victoria 18:5.

Bramki dla Zagłębia:
Olivia Krzyżanowska 17, Katarzyna Krażewska 13, Malwina Nawrocka 9, Julia Szcześniak 7, Wiktor Płoch 6, Anna Dec 5, Julia Piotrowska 3, Noelia Demkowicz 2, Halina Machacz 1, Marta Andrzejjak 1 brały udział również Olivia Sobolak i Agata Tracz.

Wygrana Alicante

KGHM Metraco Zagłębia Lubin zagra dwumecz z CB Mar Alicante w 3. rundzie Pucharu Zdobywców Pucharów. Hiszpański klub po trzech kolejkach bez zwycięstwa, w końcu okazał się lepszy od rywali w rodzimej ekstraklasie. Rywal miedziowych wygrał na własnym parkiecie z Vicar Goya Koppert 29:23 (13:14). Pierwszy mecz 3. rundy Pucharu Zdobywców Pucharów odbędzie się w hali przy Szkole Podstawowej nr 14 w Lubinie. Spotkanie zaplanowano na sobotę, 13 listopada.

LL

■ Kadra narodowa kobiet i mężczyzn

Miedziowe bramki dla reprezentacji

Trzy zawodniczki KGHM Metraco Zagłębia Lubin wystąpiły w reprezentacji Polski w towarzyskim turnieju o Puchar Karpat. W męskiej kadrze, walczącej o awans do mistrzostw Europy zagrał Bartłomiej Tomczak.

Żeńska reprezentacja Polski wygrała z Macedonią 27:24, zremisowała z Ukrainą 28:28 i uległa Rumunii 24:32. We wszystkich spotkaniach wystąpiły trzy zawodniczki KGHM Metraco

co Zagłębia Lubin: Kaja Załączna, Karolina Semenjuk-Olchawa i Kinga Byzdra. Łącznie miedziowe zdobyły aż 35 bramek!

Męska reprezentacja Polski pokonała Ukrainę 23:15 (11:7) w meczu pierwszej kolejki grupy 3 eliminacji mistrzostw Europy 2012 piłkarzy ręcznych, który został rozegrany w czwartek w Warszawie. W barwach reprezentacji Polski wystąpił Bartłomiej Tomczak. Zawodnik Zagłębia Lubin do-



był w tym spotkaniu dwie bramki. W drugim meczu Polacy tylko zremisowali z Portugalią 27:27. W tym spotkaniu zawodnik Zagłębia nie wystąpił.

ŁUKASZ LEMANIK

ZAPRASZAMY NA MECZ!

8. KOLEJKA PGNIG SUPERLIGI KOBIEC

EKS START
ELBLĄG

VS

KGHM METRACO
ZAGŁĘBIE LUBIN

6.11.2010 (SOBOTA) GODZ. 17:00

Hala SP 14 w Lubinie, bilety 5 i 10 zł

3. RUNDA PUCHARU ZDOBYWCÓW PUCHARÓW

CB MAR
ALICANTE
(HISZPANIA)

VS

KGHM METRACO
ZAGŁĘBIE
LUBIN

13.11.2010 (SOBOTA) GODZ. 17:00



■ Lubińska drużyna znajduje się w coraz gorszej sytuacji

ZAGŁĘBIE OGRANE PRZEZ ŚLĄSK

Przeegrane derby regionu to jeden z najgorszych momentów dla kibica. Tak się stało w przypadku Zagłębia Lubin, które uległo we Wrocławiu Śląskowi 1:3. Miedziowi byli wyraźnie słabsi.

Spotkanie mogło zakończyć się jeszcze wyższą przegraną, bo Śląsk miał więcej okazji na podwyższenie rezultatu. Do 79. minuty gospodarze prowadzili 3:0. Na szczęście dla lubinian ładnym uderzeniem z dystansu popisał się Przemysław Kocot, który zmniejszył rozmiary przegranej. To jednak tylko w minimalnym stopniu zmniejszy ból kibiców Zagłębia. Bo przegrana, to przecież przegrana. Lubinianie we Wrocławiu mieli poważne problemy z przeciwstawieniem się drużynie Śląska. Brakowało pomysłów na akcje ofensywne, a w obronie zdarzały się fatalne błędy. Dopiero w samej końcówce, gdy losy spotkania były już przesądzone, miedziowi zaczęli grać nieźle. Było już jednak za późno, by z Wrocławia przywieźć choć jeden punkt. Po raz kolejny w sezonie, co stało się już normą, widać brak bramkostrzelności napastnika. Snajpera nie ma, więc wyręczać napastników muszą obrońcy czy pomocnicy. W jedenastu rozegranych meczach Zagłębie strzeliło zaledwie osiem bramek, co jest drugim najgorszym wynikiem w ekstraklasie. Mniej goli zdobyła tylko Arka Gdynia, która i tak jest wyżej w tabeli. Tylko jednemu graczowi miedziowych udało się trafić do bramki rywala więcej niż jeden raz.



Dopiero w samej końcówce, gdy losy spotkania były już przesądzone miedziowi zaczęli grać nieźle

Tym zawodnikiem jest pomocnik Mateusz Bartczak (trzy trafienia).

Sytuacja w tabeli znowu uległa pogorszeniu, bo Zagłębie ma tylko dwa punkty przewagi nad będącym w strefie spadkowej Śląskiem Wrocław. Najslabsza jest Cracovia, która raczej już w tej rundzie się nie podniesie z kolan. Za miedziowymi jest też co prawda Lech Poznań, ale akurat aktualni mistrzowie Polski dysponują tak dużym poten-

cjałem, że zapewne w niedługim czasie wydrżną się z dna i niedługo zobaczymy ich w pierwszej połowie tabeli. Z drugiej strony jeśli ktoś chce pozytywnie, to i je może znaleźć. Zagłębie do czwartej w lidze - Legii Warszawa - traci tylko sześć punktów. Przy regularnej zdobyczy punktowej to strata może być bardzo niewielka, słowem klucz jest tutaj regularnej.

DAWID SOŁTYS

■ Kolejnym zespołem na rozkładzie jazdy Zagłębia jest Widzew Łódź

Silny atak Widzewa

W piątek (godz. 20) piłkarze Zagłębia Lubin podejmować będą na Dialog Arenie Widzewa Łódź. Spotkanie z beniaminkiem ekstraklasy nie będzie spacerkiem. Rywale spisują się w tym sezonie lepiej od miedziowych.

Widzew gra bardzo solidnie. Łodzianie choć mają tylko dwa punkty więcej od Zagłębia to zdecydowanie lepiej wyglądają w bilansie bramkowym. Rzadziej też przegrywają, a jeśli już im się to zdarza, to zawsze w stosunku 0:1. Receptę na łodzian znalazły do tej pory GKS Bełchatów, Legia Warszawa i Wisła Kraków. Jeśli Widzew ma swój dzień, to potrafi roznieść rywala w pył. Przekonały się o tym drużyny Jagiellonii Białystok i Śląska Wrocław, które przegrały różnicą trzech trafień.

Widzew w tym sezonie tylko raz przegrał na wyjeździe, było to w Bełchatowie. Trener Andrzej Kretek ma bardzo dobrych graczy w ofensywie, czyli przeciw-

nie do szkoleniowca miedziowych Marka Bajora. W ataku Widzewa brylują Litwin Darydas Sernas i Marcin Robak. Drugi z piłkarzy w tym sezonie rozegrał dopiero sześć meczów, a strzelił już pięć bramek. Wychowanek Konfeksu Legnica (podobnie zresztą jak Grzegorz Bartczak) jeszcze dwa lata temu rywalizował o koronę króla strzelców I ligi z Ilijanem Micanskim. Teraz widać, że w zespole miedziowych brakuje właśnie takiego następcy Bułgara. Robak jednak jest graczem Widzewa i w najbliższym meczu właśnie dla tej drużyny będzie próbował strzelać bramki. Obrońcy Zagłębia muszą uważać na ten bramkostrzelny duet napastników, bo inaczej szóstą przegraną może stać się faktem.

Minimalnym faworytem bukmacherów jest Zagłębie. Za każdą postawioną złotówkę na miedziowych płacą 2,35 zł. Remis wyceniany jest na 3,10 zł, a wygrana gości na 2,90 zł.

DAWID SOŁTYS

■ Koszykarzy w Lubinie nie brakuje, jednak dotychczas nie mieli swojego klubu. To może się zmienić

Koszykarskie gorące serce

W Lubinie powstaje Stowarzyszenie Miłośników Koszykówki. To inicjatywa kilkunastu osób, które w przyszłości chcą stworzyć w mieście klub występujący w III lidze. Na boiskach czy w halach nie brakuje osób grających w kosza. Dlatego pojawił się pomysł, by tych ludzi znaleźć i stworzyć drużynę.

W Lubinie poza dystansem jest oczywiście piłka nożna. Ze sportów drużynowych w rozgrywkach ligowych występują także szczypiornicy i siatkarze. Brakuje jednak koszykarzy. – Koszykarze na razie nie mają tutaj swojego miejsca – uważa jeden z inicjatorów przedsięwzięcia Bogusław Machoś. W przeszłości była drużyna grająca pod szyldem Amico. Od kilku lat jednak amatorzy koszykówki nie mają w Lubinie oficjalnego klubu, czy stowarzyszenia, które mogliby reprezentować.

Część z lubinian występuje w amatorskiej lidze koszykówki we Wrocławiu (WRONBA). To jednak nie to samo, co gra w rozgrywkach ligowych. – Na razie chcemy stworzyć stowarzyszenie, a z czasem być może zrobi się z tego lokalny klub – mówi Machoś.

– Na razie to wszystko funkcjonuje na zasadzie gorącego serca kilku osób, działaczy. Nie zamykamy się na nowych ludzi. Być może znajdą się osoby doświad-



Już teraz dwa razy w tygodniu odbywają się treningi. We wtorki (godz. 20-22) w Gimnazjum nr 1 przy ul. Szpakowej i w piątki (godz. 19-21) w ZSO nr 2 przy ul. Szpakowej

zione już w tworzeniu takich klubów, więc z chęcią przyimiemy pomoc.

Obecnie przygotowujemy jest statut stowarzyszenia. – Chcemy stworzyć coś dla młodych graczy, którzy trenowaliby pod kierun-

kiem trenera – mówi Michał Pietraho. Jego kolega z drużyny Mateusz Krawiec dodaje: – W większości jesteśmy w takim wieku, że nie mamy szans przejść na zawodowstwo. To, że nie mieszkaliśmy w mieście, gdzie była profesjonalna dru-

żyna koszykówki, to ta szansa przeszła obok nas. Chcemy taką szansę stworzyć młodym graczom.

– Chcemy zaprosić jak najwięcej ludzi do współpracy i zobaczyć, ile osób jest tym zainteresowanych. Nie waż-

ne ile mają lat, bo chcemy, by trenowali tu ludzie, których łączy wspólna pasja. Nie muszą to być konieczne osoby z Lubina. W grę wchodzi cały region – dodaje Krawiec.

W tym roku powinien zostać złożony wniosek do sądu o zarejestrowanie stowarzyszenia.

Już teraz dwa razy w tygodniu odbywają się treningi – we wtorki (godz. 20-22)

w Gimnazjum nr 1 przy ul. Szpakowej i w piątki (godz. 19-21) w Zespole Szkół Ogólnokształcących nr 2 przy ul. Szpakowej.

Do trenujących można się zgłaszać poprzez forum internetowe www.smklubin.fora.pl, bądź telefonicznie: Bogusław Machoś - 609 626 889, Michał Pietraho - 602 175 374.

DAWID SOŁTYS



■ Drapieżna ryba w stawie w parku Solidarności

Sum umknął wędkarzom

O jego istnieniu dowiedzieli się od wędkarzy, którzy podczas rekreacyjnego połowu zauważyli go w stawie w parku Solidarności. Wielki rybi drapieżnik – sum nie wiadomo skąd pojawił się w centrum miasta.

Niestety dwie próby jego odłowienia okazały się nieskuteczne.

Stawem w parku Solidarności opiekuje się lubińskie koło Związku Wędkarstwa Polskiego. Celowo zarybiają zbiornik, aby mieszkańcy mogli w nim oglądać różne gatunki ryb, ale także by młodzi wędkarze mieli gdzie uczyć się technik łowienia. Pływają

opowiada Marek Zawrzec-ki, sekretarz lubińskiego koła ZWP. – Nie udało nam się jednak odłowić suma, co zapewne wpłynie na liczbę pozostałych ryb, które mogą zostać zjedzone – ubolewa wędkarz.

Wędkarze przypuszczają, że suma wpuścił ktoś z mieszkańców. Podobnie jak żółwie, które też zamieszkały w par-



tam jednak ryby łagodne, które nie stanowią dla siebie wzajemnego zagrożenia. Nie wiadomo skąd w stawie pojawił się więc drapieżny sum.

– O jego istnieniu poinformowali nas wędkarze. Próbowaliśmy go odłowić podczas dwukrotnych łowów kontrolnych, ale nie pomogło nawet spuszczenie wody w stawie –

ku Solidarności. Te jednak nie mają szansy, by przeżyć zimę, ponieważ należą do gadów ciepłolubnych. W stawie żyją też jelce, jазie, karpie koi i dzikie gatunki, płocie, leszcze, karasie, szczupaki, sandacze, ukleje i krapie. Wszystkie regularnie wpuszcza Związek Wędkarstwa Polskiego.

MARIOLA SAMOTICHA

ZDUBBINGOWANE



- Oto ja! Wasz kandydat.



Skąd żeście go wygrzebali?



- Głęboko nie musieliśmy!



- Znaczy się spadł nam z nieba?!

Szef powiatowych struktur SLD Ryszard Zorzyński wyjaśnia warszawskiemu szefowi Grzegorzowi Napieralskiemu kulisy castingu na kandydata na prezydenta Lubina.

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Do serca przytul psa



Trzy zwierzaki potrzebują pomocy

Kolejne bezdomne zwierzęta liczą na pomoc naszych Czytelników. Trzy psy czekają na nowych właścicieli – dwa szczeniaki i kilkuletni mieszaniec owczarka.

Pierwszy ze zwierzątek to kilkumiesięczna suczka podobna do owczarka, która błąkała się po ulicy Rzeźniczej. Nie wiadomo, czy komuś uciekła, czy została wyrzucona. Obecnie przebywa w lecznicy weterynaryjnej. Gdy złapali ją strażnicy miejscy, była wyczerpana, wyziębiona i wy-

chudzona. Zwierzę doszło już do siebie. Teraz czeka na kogoś, kto je przygarnie.

Kolejny zwierzątko to również szczeniaki – suczka, która ma około sześciu tygodni została znaleziona na ulicy Leśnej. Prawdopodobnie była bita i kopana. Szczeniaki jest smutny i bojaźliwy.

Ostatni z potrzebujących pomocy zwierząt to mieszaniec podobny do owczarka. Pies został znaleziony na ulicy Niepodległości. Ma około trzech, czte-

rech lat. Gdy znaleźli go strażnicy, mieści na szyi miał kolczatkę. Jest bardzo przyjazny i reaguje na komendy typu siedzieć czy podaj łapę. Zwierzęciem zajął się weterynarz. Pies kulał na prawą przednią łapę.

Osoby, które chciałyby zaopiekować się którymś z psów, powinni skontaktować się z przychodnią weterynaryjną pod numerami telefonów (76) 842-17-88 lub 601-844-472, w godzinach 9-18.

REDAKCJA

HOROSKOP

BARAN

W tym tygodniu nie zaniedbuj korespondencji, bo może ci przynieść ważne informacje. Zwróć uwagę na ulicę, przy której mieszkasz. W tym czasie musisz pamiętać o szczegółach, gdyż okażą się ważne.

BYK

Listopad to dobry miesiąc na zawarcie związku małżeńskiego. Korzystnie wpływa także na podróż oraz wszelkie zyski, jakie możesz wywalczyć słowem, zarówno pisaniem, jak i mówieniem.

BLIŹNIĘTA

W listopadzie zaabsorbują cię całkowicie rodziną, poczucie bezpieczeństwa i sprawy domowe. Być może zmienisz wystrój wnętrza oraz zabierzesz się do upiększania otoczenia domu.

RAK

Bezustannie miej w pamięci aforyzm: „Nie wszystko złoto, co się świeci”. Mogłoby się wydawać, że wszystko, czego pragniesz, jest w zasięgu ręki, ale nie daj się nabrać!

LEW

Ktoś poprosi cię o zrekonstruowanie pewnego projektu lub namówi, byś spróbował odbudować swój związek. Zyskasz wsparcie zwierzników, niestety pewni ludzie pozazdroszą ci sukcesów.

PANNA

W tym tygodniu wypłacasz się z niezdrowych sytuacji lub niekorzystnie oddziałującego związku. Moc skupia się na podróżach oraz na korespondencji z osobami przebywającymi daleko.

WAGA

Listopad skłoni cię do zacementowania wielu spraw oraz zwrócenia większej uwagi na indywidualny styl. Odzyskasz wiarę po głębokim rozczarowaniu. Pozbędziesz się poczucia winy.

SKORPION

Skup się na kwestiach partnerstwa, stosunków społecznych i na planach szczególnie bliskich sercu. Jeśli nie posiadasz rodziny, czas rozważyć czy tak ci jest dobrze, bo już najwyższa pora coś zmienić.

STRZELEC

Listopad to dobry miesiąc na umocnienie więzi z ukochaną osobą. Pomocna okaże się wieczorna rozmowa. Przejmij inicjatywę we wspólnych małżeńskich przedsięwzięciach.

KOZIOROŻEC

Nie proponuj innym eksperymentów budżetowych. Sam również ich poniechaj, gdyż czas jest niespokojny. Broń swych dochodów, bądź spokojny i zorganizowany.

WODNIK

Kariera zawodowa stawia przed tobą coraz to większe, bardziej interesujące i obiecujące wymagania. W drugiej połowie miesiąca zaabsorbują cię sprawy domowe, własności i majątku.

RYBY

W najbliższym czasie plany i podróże zyskają zielone światło. Poczucie dyscypliny w sprawach finansowych opłaca ci się teraz z nawiązką. Listopad sprzyja sprawom rodzinnym.

PIKNIK WOJSKOWY

Z OKAZJI NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI

11.11.2010

GODZ. 13.00 - BŁONIA

W PROGRAMIE:

- » pokazy sprzętu wojskowego, m.in. Rosomak, wyrzutnia rakiet Langusta, czołg Leopard, armatohaubica Dana
- » bezpłatnie: paintball, eurobangee, dmuchańce, quady dla dzieci
- » bezpłatna grochówka i bigos wojskowy
- » konkursy z nagrodami
- » kwesta w ramach akcji pomocy humanitarnej dla dzieci z Afganistanu

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
GODZ. 13.30
KONCERT

L.U.C.
**ZROZUMIEĆ
POLSKĘ 39/89**

GODZ. 18.00

**KONCERT ZESPOŁU
LIVERPOOL**

ORGANIZATORZY:

PARTNERZY I SPONSORZY:

PATRONI MEDIALNI:

